

Edward Gierek przyjął ambasadora PRL w Szwecji

12 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął ambasadora PRL w Szwecji Stefana Stanisławskiego. (PAP)

Apel ŚFZZ

Za przyjęciem do ONZ obu państw niemieckich

Światowa Federacja Związków Zawodowych wypowiedziała się za przyjęciem do ONZ Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej. Sekretarz generalny ŚFZZ Pierre Gensous wręczył przewodniczącemu Zgromadzenia Ogólnego, wiceministrowi spraw zagranicznych PRL Stanisławowi Trepczyńskiemu list podkreślający, że zdaniem ŚFZZ przyjęcie do ONZ obu państw niemieckich stanowiłoby ważny krok, który przyczyni się znacznie do umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. PAP

Spotkanie z Sekretariatem KW PZPR w Poznaniu

Słowa uznania dla wielkopolskich pedagogów



Wczoraj w Poznaniu, z okazji sobotniego Dnia Nauczyciela odbyło się w gmachu KW PZPR spotkanie przodujących nauczycieli nowatorów. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Sekretariatu KW PZPR z I sekretarzem — Jerzym Zasadą, który w serdecznych słowach powitał przybyłych, podkreślając wagę Dnia Nauczyciela — święto ludzi, zajmujących się odpowiedzialną pracą wychowawców młodego pokolenia.

Prezes Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego — Bolesław Grześ mówił o doniosłej roli Karty Praw i Obowiązków Nauczycieli, która podniosła rangę i prestiż zawodu nauczycielskiego. Związek stawia sobie zadanie niesienia pomocy nauczycielom w nowatorskich poczynaniach.

Kurator Anna Tyczyńska podkreśliła sprzyjającą atmosferę dla doskonalenia pracy nauczycielskiej i wprowadzania nowych metod nauczania. Wielkopolskie szkolnictwo wnoszą do ogólnego dorobku oświaty sprawdzony system wychowawczy i eksperyment kościński w zakresie korekty sieci szkół. Jak zaznaczyła A. Tyczyńska — osiągnięcia wielkopolskiej oświaty stały się możliwe dzięki pomocy i inspiracji KW PZPR i wszystkich ogniw partyjnych w regionie. W najbliższych latach generalną zasadą w oświacie będzie przygotowanie szkół do podjęcia nowego, reformowanego systemu nauczania.

W czasie dyskusji inspektor szkolny z Kościana — Leon Chojnacki zapoznał zebranych z zasadami przeprowadzonej w powiecie kościańskim reorga-

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
PIĄTEK
13
PAŹDZIERNIKA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 244 (8906)
Cena 50 gr

W Dniu Wojska Polskiego

Hołd pamięci bohaterów walk narodowo-wyzwoleńczych

12 bm. w Dniu Wojska Polskiego, społeczeństwo całego kraju oddało hołd pamięci bohaterów poległych w walkach o wyzwolenie narodowe i społeczne. Pod pomnikami upamiętniającymi męstwo polskiego i radzieckiego żołnierza, na żołnierskich cmentarzach i w miejscach straceń, zapłonęły znicze; żołnierze WP i kombatanci zaciągnęli warty honorowe, złożono wieńce i kwiaty.

Warszawa. Plac Zwycięstwa, przed Grobem Nieznanego Żołnierza wypreżone w dwuszeru pododdziały wojskowe. Na lewym skrzydle — poczet sztandarowy w asyście

kompanii honorowej. Dalej — zielone, granatowe i stalowe mundury żołnierzy, reprezentujących wszystkie rodzaje wojsk. Godzina 12.00 — nad Warsza-

wa przetacza się łoskot artyleryjskich salw. Orkiestra reprezentacyjna garnizonu stołecznego gra hymn narodowy. Następuje najbardziej uroczysta chwila — zmiana posterunku honorowego przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Do Grobu zbliżają się delegacje z wieńcami. Wieńcem w imieniu OK FJN składa delegacja w składzie: sekretarz KC PZPR — Stanisław Kowalczyk, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Edward Duda, członek Prezydium, sekretarz CK SD — Piotr Stefański. Następnie wieńce składają przedstawiciele Stołecznego Komitetu FJN, MON, delegacje ZG ZBoWiD, LOK, OKWOM, Związku Ociemniałych Żołnierzy, górników z kopalni „Sosnowiec”, „Sv nów pułku”, warszawskich zakładów pracy.

Uroczystość zakończyła — przy dźwiękach „Warszawianki” — defilada pododdziałów.

Na Cmentarzu - Mauzoleum żołnierzy radzieckich w Warszawie wieńce złożyły delegacje: OK FJN, Stołecznego Komitetu FJN, MON, organizacji kombatanckich, młodzieżowych, zakładów pracy.

Wieńce złożono także przed pomnikami: Bohaterów Warszawy — warszawską Nike, Żołnierzy I Armii, Braterstwa Broni, Wdzięczności. Na pły-

Dokończenie na str. 2

Krajowy zjazd łącznościowców

W Ciechocinku rozpoczął się wczoraj krajowy zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Łączności.

W obradach, obok reprezentantów ponad 200-tysięcznej rzeszy związkowców-łącznościowców, bierze udział członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek. (PAP)

Współpraca radziecko-irańska

W czwartek podpisano w Moskwie układ o rozwoju współpracy gospodarczej i technicznej między Związkiem Radzieckim a Iranem na okres 15 lat oraz porozumienie w sprawie zacieśnienia stosunków kulturalnych między obu krajami na okres najbliższych 5 lat.

Ofensywa patriotów khmerskich

W Kambodży od piątku ub. tygodnia notuje się znaczne wzmożenie operacji ofensywnych patriotów khmerskich. Od tego czasu aż do chwili obecnej wojska rządowe utraciły dziesięć umocnień pozycji i posterunków. W czwartek żołnierze generała Lon Nola zmuszeni zostali do wycofania się z miasta Lovey i wioski Kohadet, położonych w odległości około 80 km od Phnom Penh.

Nowe władze Panamy

W Republice Panamy zakończył się czteroletni okres rządów tymczasowych, trwający od obalenia w 1968 r. prezydenta A. Ariasa. 11 października 1972 r. — na mocy decyzji parlamentu — wyłonione w wyborach powszechnych w sierpniu br. — odbyła się uroczystość objęcia władzy przez nowo wybranego prezydenta Demetriosa Lakasa i wiceprezydenta Arturo Sucre oraz przekazanie tzw. specjalnych uprawnień gen. Omarowi Torrijosowi.

Zamach w Bejrucie

W czwartek rano urzędnik bejruckiego biura ONZ-owskiego Programu Rozwoju, A. Dzaafari oddał kilka strzałów do sępa tej

Młodzi wobec przyszłości

to hasło wywoławcze nowej dyskusji na łamach „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” dotyczącej najistotniejszych spraw młodego pokolenia, jego perspektyw życiowych. Przyszłość naszego kraju widziana i oceniana oczyma ludzi młodych, którzy stają u progu samodzielnego życia — pracy zawodowej lub jeszcze się uczą, to temat godzien szerszego omówienia. Powzięta przez VI Zjazd PZPR uchwała programowa, dotycząca dalszego, społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, szczególnie wyraziście określiła miejsce, rolę i perspektywy życiowe młodego pokolenia. Wkrótce też Komitet Centralny partii kompleksowo zajmie się sprawami młodych.

Chcemy przedstawić poglądy młodych ludzi: robotników, rolników, inteligentów z różnych środowisk i specjalności, studentów, a także uczniów szkół średnich, jak oni widzą przyszłość kraju i swoją własną, jakie czekają ich zadania, co chcieliby osiągnąć w skali społecznej, w pracy zawodowej, w życiu osobistym i co powinni robić, aby te cele zrealizować.

Młodzi wobec przyszłości

to kolejny temat dyskusji nawiązujący do tradycji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” w tym względzie. Prowadziliśmy w poprzednich latach z szerokim udziałem czytelników takie dyskusje, jak: „Młodzi na rozstajach”, „Młodzi patriotów” i „Młodzi nowocześni”. Otrzymywaliśmy liczne listy, pisane przede wszystkim przez młodzież — o problematyce młodych. Wielu autorów tych listów dokonywało prób samookreślenia się, wiele listów publikowaliśmy na łamach „GŁOSU”, starając się w ten sposób pobudzać do myślenia, wyciągania wniosków i inspirowania młodych do szerszego działania.

Podobny charakter chcemy nadać naszej kolejnej dyskusji na łamach „GŁOSU”:

Młodzi wobec przyszłości

Szczegóły opublikujemy wkrótce.

Zakończenie debaty generalnej w ONZ

Wspólne poszukiwanie pokoju jutra

Przemówienie S. Trepczyńskiego

Zamykając w środę debatę generalną, przewodniczący 27 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, wiceminister spraw zagranicznych PRL, Stanisław Trepczyński oświadczył, iż uczestnicy debaty w sposób jednoznaczny podkreślili znaczenie wydarzeń, które przyczyniły się do odprężenia i umocniły perspektywę owocnej współpracy międzynarodowej w istotnych dziedzinach dla rozwoju społeczności ludzkiej.

Z drugiej strony — oświadczył Stanisław Trepczyński — debata generalna nie mogła nie ujawnić ciemnych plam w sytuacji międzynarodowej. Wykazała ona również istnienie zarówno zbieżnych ocen co do

niektórych istotnych problemów, jak i rozbieżności w interpretacji samego pojęcia wspólnego dobra, które winno stanowić zasadniczy motyw wysiłków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jako przedstawiciel kraju europejskiego — oświadczył S. Trepczyński, mogę stwierdzić z zadowoleniem, iż do stworzenia tego korzystnego klimatu przyczyniły się zmiany zachodzące w naszym regionie świata, jak również wspólne poszukiwanie pokojowego jutra. Wysiłki krajów Europy wschodniej i zachodniej zmierzają do zapewnienia trwałego bezpieczeństwa i wzmożonej współpracy w ramach kontynentu europejskiego, jak i w stosunkach z innymi regionami.

Wysłannik ONZ w Afryce

W czwartek przybył do Południowej Afryki specjalny wysłannik ONZ do spraw Afryki Południowo-zachodniej A. Escher. W ciągu 16 dni odbędzie on podróż po terytorium, co do którego istnieje spór między ONZ a RPA.

Laureaci Nagrody Nobla

Jak podano w czwartek w Sztokholmie, laureatami tegorocznej Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny zostali profesorowie G. M. Edelman (USA) i R. R. Porter (W. Brytania), za osiągnięcia w zakresie budowy chemicznej przeciwciał.

Manewry NATO

W dniach od 12 do 26 października na Morzu Śródziemnym odbywają się manewry sił morskich państw NATO z tej strefy. W manewrach, które noszą kryptonim „Depth-Charge” biora udział jednostki floty wojennej USA, W. Brytanii, Grecji, Włoch i Turcji.

Przewodniczący sesji zwrócił uwagę, że w debacie generalnej wysiłki te nie tylko zostały odnotowane przez delegatów wielu państw, lecz także spotkały się z szeroko i aktywnym echem. Sesja wkracza obecnie w najbardziej pracowitą fazę. Mam nadzieję, że konstruktywne podejście, które charakteryzuje obecną sesję od chwili jej otwarcia, ułatwi znalezienie owocnych rozwiązań dla wielu trudnych problemów, figurujących na porządku dziennym, oświadczył S. Trepczyński.

Podziękował on też wszystkim mówcom za wyrazy uznania i przyjaźni, skierowane pod adresem Polski, jak również za gratulacje, wyrażone pod jego adresem, jako przewodniczącego 27 Sesji Zgromadzenia Ogólnego. Oświadczył dalej, że wybór na stanowisko przewodniczącego 27 Sesji pojmuję jako dowód uznania dla pokojowej polityki Polski Ludowej. (PAP)

PAP RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFON-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
PAP RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Plenum Rady Naczelnej ZHP

Wczoraj obradowało w Warszawie Plenum Rady Naczelnej Związku Harcerstwa Polskiego, na którym dyskutowano o problemach działalności ideowo-wychowawczej ZHP przed mającym się odbyć w przyszłym roku V Zjazdem ZHP.

Muzeum T. Kościuszki w USA

Izba Reprezentantów Kongresu USA uchwaliła jednogłośnie ustawę w sprawie otwarcia muzeum dla uczczenia pamięci wielkiego bohatera Polaków i Amerykanów. Tadeusza Kościuszki.

Muzeum zostanie zorganizowane w domu przy ulicy Pine nr 301 w Filadelfii, w którym przez niewiele lat mieszkał Kościuszko.

Konsultacje Kohl — Bahr

We wspólnym, uzgodnionym komunikacie, stwierdzono w czwartek, że sekretarze stanu NRD — M. Kohl i NRF — E. Bahr, zakończyli 12 października br. trzydniową intensywną rundę rokowań w sprawie układu o podstawach stosunków między NRD i NRF oraz innych problemów interesujących obie strony.

Rokowania odbyły się w Federalnym Urzędzie Kanclerskim i będą kontynuowane w Bonn w dniu 24 października br.

Konferencja paryska

W Paryżu uzgodniono, że kolejne posiedzenie czterostronnej konferencji pokojowej w sprawie Wiet-

Na zdjęciu: nauczyciele — nowa trzyna na spotkaniu z Sekretariatem KW PZPR.

Fot. — K. Przychodźki

i polecono go naśladować w całym kraju. Dyrektorka szkoły gminnej w Bojanowie Starym w pow. kościańskim — Genowefa Wójtowska mówiła

Dokończenie na str. 2

namu odbędzie się dopiero 26 bm. z uwagi na rozpoczynającą się w najbliższy czwartek w stolicy Francji konferencja na szczyście państw rozszerzonego Wspólnego Rynku.

Układ komunikacyjny NRD - NRF

Kancelarz zachodniemiecki W. Brandt podpisał w czwartek oficjalny egzemplarz układu o komunikacji, zawartego między NRF a NRD. Układ ten został parafowany w maju br. w Bonn. Wejście on w życie po zakończeniu procedury ratyfikacyjnej. Izba Ludowa NRD ma go ratyfikować w najbliższym tygodniu. Wkrótce potem nastąpi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych.

Kolejna faza rokowań SALT

Powołując się na źródła poinformowane, korespondent Reutersa w Genewie podaje, że druga faza amerykańsko-radzieckich rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT) rozpoczęła się w tym mieście w połowie listopada br.

Rozmowy KRL-D — Korea Półd.

W Panmunjongu rozpoczęła się w czwartek pierwsza sesja komitetu koordynacyjnego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Korei Południowej. Celem tych rozmów jest rozwiązanie szeregu problemów, istniejących między obu częściami kraju.

Czou En-laj przyjął W. Scheela

Premier ChRL, Czou En-laj, przyjął w czwartek przebywającego w Pekinie ministra spraw zagranicznych NRF W. Scheela. W rozmowie wziął również udział chiński minister spraw zagranicznych, Czi Peng-fei.

Zdecydowana krytyka polityki opozycji chadeckiej

W Dortmundzie rozpoczął dwudniowe obrady nadzwyczajny przedwyborczy zjazd Partii Socjaldemokratycznej (SPD), która wraz z Wolną Partią Demokratyczną (FDP) tworzy koalicję rządową w NRF. W pierwszym dniu obrad przewodniczący SPD Willy Brandt oraz wiceprzewodniczący tej partii Helmut Schmidt wypowiedzieli zdecydowaną walkę opozycji chrześcijańsko-demokratycznej.

Helmut Schmidt, który jest ministrem gospodarki i finansów w rządzie NRF, wygłosił pierwsze przemówienie programowe. Chociaż dotyczyło ono głównie problematyki wewnętrznej, a ściślej — gospodarczej, H. Schmidt rozpoczął swe wystąpienie od pełnej pasji obrony polityki pokojowej rządu NRF, polityki, której groziła opozycja chadecka. Decydujące pytanie, przed jakim stanem w dniu wyborów 19 listopada każdy wyborca NRF — powiedział Schmidt — brzmi: „Czy polityka rzetelnej go porozumienia z sąsiadami NRF, polityka pokojowa, ma być kontynuowana, czy też na leży pozwolić chadeckim na jej stępianie. Schmidt oświadczył, że kto głosuje na R. Barzela, głosuje w rzeczywistości na Straussa, czyli na „polityków nieobliczalnych”, a nie można dopuścić, by oni doszli do władzy.

Kanceler NRF Willy Brandt w referacie „SPD przed wyborami” oświadczył, iż koalicja socjaldemokratów i wolnych demokratów powinna wywalczyć zdecydowaną większość i znowu utworzyć rząd. Zjazd SPD zatwierdził platformę wyborczą Partii Socjal demokratycznej, której projekt został opracowany przez specjalną komisję.

W części dotyczącej polityki zagranicznej dokument wskazuje na ogromne znaczenie polityki normalizacji stosunków NRF z krajami socjalistycznymi. Podkreśla m. in. że układy NRF z ZSRR i Polską, porozumienie czterostonne w sprawie Berlina Zachodniego i ro-

Cyniczne oświadczenie M. Lairda

Po barbarzyńskim nalocie na centrum Hanoi

Po śródowym barbarzyńskim ataku lotnictwa amerykańskiego na centrum Hanoi, w wyniku którego zniszczono budynki przedstawicielstwa generalnego Francji w DRW oraz uszkodzono siedzibę ambasady algierskiej, strona amerykańska usiłowała uchylić się od odpowiedzialności za ten akt, twierdząc, że „być może” budynki te zostały zniszczone przez pociski północnowietnamskiej obrony przeciwlotniczej...

Korespondent AFP donosi, że przez całą noc ze środy na czwartek oraz w ciągu dnia kontynuowano usuwanie zniszczeń na terenie przedstawicielstwa Francji. Trzeba było usunąć obryzanie bryły betonu, pogięte szczątki żelastwa oraz zniszczone sprzęty. Premier DRW, Pham Van Dong odwiedził w czwartek w szpitalu rannego delegata generalnego Francji w DRW, Pierre Sussnię. W nocy ze środy na czwartek ekipy poszukiwawcze wydobły spod gruzów ciała dwóch zabitych podczas nalotu wietnamskich pracowników przedstawicielstwa Francji.

Dziennik „New York Times” w komentarzu dotyczącym nalotu na centrum Hanoi i zniszczenia tam francuskiej misji podkreśla, iż trudno jest uniknąć konkluzji, że prezydent USA prowadzi dyplomację terroru, usiłując bombami zmusić naród wietnamski do przyjęcia amerykańskich warunków przedstawionych podczas rozmów paryskich.

Londyński „Times”, opisując amerykański atak lotniczy na Hanoi, uznaje go za działanie „przestępcze”.

W tej sytuacji cyniczne wręcz staje się oświadczenie ministra obrony USA M. Lairda, iż Stany Zjednoczone zamierzają nadal bombardować terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Prezydent USA Richard Nixon wystosował ubiegłej nocy ze środy na czwartek osobistą depeszę z wyrazami ubolewania do prezydenta Francji Georges'a Pompidou w następstwie zbombardowania

- Reforma władz terenowych
- Perspektywiczny program mieszkaniowy

Pierwsze posiedzenie plenarne w jesiennej sesji Sejmu

Pierwsze posiedzenie plenarne Sejmu w jego tegorocznej jesiennej sesji zostało wyznaczone na 19 października. Oczekuje się, że na porządku dziennym obrad Izby znajdzie się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy w sprawie zmian w organizacji władz terenowych na wsi i w małych miastach oraz zmian w podziale administracyjnym wsi.

Proponowana reforma, którą rząd przedstawi do rozpatrzenia Sejmowi, stanowi istotną część składową wielkiego kompleksu zadań zawartych w programie uchwalonym przez VI Zjazd PZPR. Podstawowym bowiem celem tej reformy jest stworzenie warunków dla przyspieszania rozwoju pro-

dukcji rolnej i postępu społeczno-gospodarczego wsi polskiej.

Wszystko wskazuje na to, że innym, nie mniej ważnym tematem poselskiej debaty na najbliższym posiedzeniu parlamentu będzie projekt uchwały Sejmu o perspektywicznym programie mieszkaniowym. Pierwsze czytanie tego projektu już się odbyło w czasie posiedzenia kołowego wiosenną sesję Sejmu, po czym został on odesłany do Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej oraz Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Głównym jego założeniem jest zapewnienie każdej rodzinie w połowie lat osiemdziesiątych samodzielnego mieszkania oraz dokonania do końca 1990 r. zasadniczej modernizacji starych zasobów mieszkaniowych. W tym celu należy w latach 1971—1985 wybudować co naj-

mniej 4,5—4,8 mln nowych izb, zaś do końca 1990 r. łącznie 6,6—7,3 mln izb.

Z innych problemów, które rozpatrywane będą zapewne na najbliższym posiedzeniu Sejmu odnotujemy m. in. projekt ustawy nowelizującej prawo wynalazcze (temat ten był ostatnio przedmiotem posiedzenia Komisji Prac Ustawodawczych), a także zatwierdzenie dekretu Rady Państwa z 20 lipca 1972 r. o dodatkowych dniach wolnych od pracy. Spodziewane jest również przedłożenie posłom informacji o aktualnych problemach polskiej polityki zagranicznej.

Październikowe posiedzenie Izby poprzedzone zostało — jak już informowaliśmy — posiedzeniem szeregu komisji sejmowych. (PAP)

Władysław Kozdra I sekretarzem KW PZPR w Koszalinie

12 bm. odbyło się w Koszalinie plenarne posiedzenie KW PZPR. Omówiono główne kierunki pracy koszalińskiej organizacji partyjnej.

W związku z powołaniem Stanisława Kujdy na stanowisko wiceministra w Urzędzie do Spraw Kombatantów, Plenum KW zwolniło go z funkcji I sekretarza KW, wyrażając mu serdeczne podziękowanie za długoletnią pracę w koszalińskiej organizacji partyjnej.

Plenum wybrało na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Koszalinie — Władysława Kozdrę, członka KC PZPR, do tymczasowego wiceministra leśnictwa i przemysłu drzewnego.

W obradach koszalińskiej organizacji partyjnej uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch. (PAP)

W Dniu Wojska Polskiego

Dokończenie ze str. 1

tach — Czerniakowskiej i Żoliborskiej.

Z okazji Dnia Wojska Polskiego złożono także wieńce w wielu innych miejscowościach kraju.

ODZNACZENIA KOMBATANTÓW

W Dniu Wojska Polskiego minister d/s kombatantów — gen. dyw. Mieczysław Grudzień wręczył grupie kombatantów, za udział w walkach z faszyzmem i osiągnięcia w pracy zawodowej oraz społeczno-politycznej — odznaczenia przyznane im przez Radę Państwa.

Odznaczenia otrzymali: Krzyż Grunwaldu III klasy — Stanisław Oczołko, Krzyże Srebrne Orderu Virtuti Militari — Józef Jassak, Karol Maj, Jan Paleń, Piotr Palys; Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski — Feliks Bartek, Paweł Browka, Stanisław Dąbrowski, Aleksander Grabarczyk, Zofia Hosińska-Kretowa, Jan Kalinowski, Ryszard Kotwiński, Adam Kopytowski, Edward Krajewski, Kazimierz Krajewski, Jan Lankiewicz, Stanisław Macierzyński, Edmund Nowak, Jan Para, Tomasz Piotrowski, Stanisław Politykin, Klemens Rother, Alojzy Satora, Stanisław Składnik, Józef Sługocki, Bronisław Szczepanec i Stefan Ziółkowski.

LAUREACI NAGRÓD MON

Dorocznym zwyczajem minister ON gen. broni Wojciech Jaruzelski przyznał naukowcom i twórcom zajmującym się problematyką wojska i obronności kraju — nagrody i wyróżnienia. Nagrody przyznano w następujących dziedzinach: sztuki operacyjnej, nauki i techniki, historii wojen i wojskowości, nauk społecznych i ekonomicznych, medycyny wojskowej, literatury, plastyki, muzyki, filmu oraz publicystyki.

Nagrody I stopnia otrzymali: prof. dr Stefan Kieniewicz — za całokształt badań nad walką wywoleńca narodu polskiego w XIX wieku, a w szczególności za pracę „Powstanie styczniowe”; w dziedzinie medycyny wojskowej: zespół pracujący pod kierunkiem gen. bryg. prof. dr med. Dymitra Aleksandrowa — za opracowanie pt. „Intensywna terapia internistyczna”; w dziedzinie plastyki: prof. Zofia Wolska — Łódzianka i prof. Tadeusz Łódzianka oraz prof. Arnold Wittig (NRD) — za projekt rzeźbiarski Pomnika Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty w Berlinie; w dziedzinie publicystyki: Edmund Osmańczyk — za całokształt twórczości.

SPOTKANIE Z ATTACHES WOJSKOWYMI

Z okazji 29 rocznicy powstania Wojska Polskiego, wiceminister ON, szef Sztabu Generalnego — gen. dyw. Bolesław Chocha spotkał się w czwartek z attachés wojskowymi, morskimi i lotniczymi przedstawicielstw dyplomatycznych, którzy przekazali w imieniu swoich sił zbrojnych pozdrowienia dla żołnierzy Wojska Polskiego.

OBCHODY W MOSKWIE

12 bm. w ambasadzie PRL w Moskwie odbyła się uroczystość wręczenia 48 radzieckim generałom i oficerom różnych rodzajów wojsk, będącym we-

teranami walk o wyzwolenie Polski, ludźmi szczególnie zasłużonymi dla umacniania przyjaźni między narodami i armiami — odznak braterstwa broni, przyznanych przez Ministra Obrony Narodowej PRL.

Tego samego dnia w ambasadzie PRL odbyło się przyjęcie, na które przybyli m. in.: minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego — Andriej Gieczko oraz dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, I zastępca ministra obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego — Iwan Jakubowski.

NOMINACJE GENERALSKIE

Jak już informowaliśmy, z okazji Święta Wojska Polskiego wręczono akty nominacyjne kilkunastu generałom.

Generałami dywizji mianowani zostali generałowie brgady: Tadeusz Hupałowski, Sylwester Kaliński, Włodzimierz Sawczuk, Michał Struga, Zygmunt Zieliński, a generałami brgady: — pułkownicy: Edward Dysko, Władysław Hermaszewski, Julian Kowalewicz, Czesław Krzyszkowski, Ryszard Kubiczek, Norbert Władysław, Sebastian Strzałkowski, Władysław Szymowski, Mieczysław Urbański i Albin Zyto. (PAP)

Pałac w Racocie hotelem dla turystów

Dobiega końca renowacja rascieckiego pałacu (w powiecie kościańskim) — jednego z najcenniejszych zabytków Wielkopolski. Roboty remontowe wykonali pracownicy z Państwowej Stadniny Koni w Racocie oraz GS — Stare Bojano. Koszt konserwacji wyniósł około 200 tys. zł. Obecnie pałac przedstawia widok godny jego sławnej przeszłości.

Warto wspomnieć, iż rasciecki pałac — zbudowany w drugiej połowie osiemnastego wieku, był miejscem pobytu wielu sławnych Polaków; przebywali w nim ks. Józef Poniatowski, Tadeusz Kościuszko, i kompozytor hymnu narodowego — Józef Wybicki.

Obecnie rasciecki pałac spełnia bardziej przyziemną funkcję. Jest hotelem dla zagranicznych turystów spędzających wczasy w sidle. (ww)

W interesie klientów

Powstanie Rada do Spraw Konsumpcji

Konieczność stałej poprawy sytuacji rynkowej wymaga znacznego udoskonalenia form i metod zaopatrzenia ludności. Sprawa podstawowa jest tu przyspieszenie wprowadzania do produkcji i do handlu nowych atrakcyjniejszych wyrobów. To właśnie zrodziło potrzebę powołania Rady do Spraw Konsumpcji. Ma ona być utworzona w najbliższym czasie. (PAP)

Mjr. H. Sucharski patronem Szkoły Podstawowej nr 36

Poznańska Szkoła Podstawowa nr 36 przy ul. Słowackiego, przestała być anonimowa. Jej uczniowie wzięli na patrona legendarnego bojownika namietnego Września, dowódcę polskich oddziałów w Westerplatte — majora Henryka Sucharskiego.

Wczorajsza uroczystość nadania szkole imienia odbyła się z udziałem przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych dzielnic Jeżyce, oraz władz szkolnych i przedstawicieli LWP.

Po odsłonięciu urny z ziemią z Westerplatte oraz pamiątkowej tablicy, wykonanej w czynie społecznym przez rodziców dzieci ze Szkoły nr 37, nastąpiła część artystyczna w wykonaniu jej uczniów. Najciekawszym momentem było spotkanie z podkomendnym majora Sucharskiego, uczestnikiem bohaterskich walk w Westerplatte — kapitanem Zdzisławem Kregiel-skim (ask)

HUMOR I SATYRA



— Nie będzie mnie w domu przez najbliższe dwa dni, więc gotuję dla ciebie taką drobnostkę!

Kardynał J. Król z wizytą w Polsce

W związku z uroczystościami ku czci Maksymiliana Kolbego, który poniósł męczeńską śmierć w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, przebywając w Polsce przewodniczący konferencji Episkopatu Kościoła rzymsko-katolickiego w Stanach Zjednoczonych, kardynał Jan Józef Król. Kardynał jest polskości pochodzenia — jego rodzice wywodzą się z powiatu limanowskiego.

12 bm. złożył on wraz z towarzyszącymi osobami wizytę prezesowi Towarzystwa „Polonia”, członkom Rady Państwa, przewodniczącemu sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych Wincentemu Kraśce. W toku rozmowy Wincenty Kraśko zapoznał kardynała Króla ze społecznym, gospodarczym i kulturalnym dorobkiem socjalistycznej Polski, jak również z działalnością Towarzystwa „Polonia” oraz przedstawił wgląd w zagadnienie łączności kraju z Polską zagranicą. (PAP)

Przedłużenie terminu stosowania dopłat w skupie ziemniaków

Dobry urodzaj ziemniaków stwarza warunki dla dalszego rozwoju hodowli trzody chlewnej oraz zwiększenia sprzedaży ziemniaków dla zaopatrzenia ludności miejskiej, jak też dostaw na potrzeby przemysłu i eksportu.

Występujące w drugiej połowie września deszcze, opóźniły wykopki, a tym samym wykonanie planu skupu ziemniaków.

Dla nadrobienia zaległości i przyśpieszenia wykonania planu skupu ziemniaków przed nadejściem mrozu oraz zachowania dogodnych warunków ekonomicznych, szczególnie dla tych rolników, którzy nie mieli możliwości wcześniejszych wykopków — utrzymuje się stosowana do 15. 10. 72 r. dopłata za dostawy ziemniaków jadalnych do dnia 31. 10. br.

W związku z tym w okresie od 16 do 31. 10. 72 r. obowiązywać będzie nadal cena wraz z dopłatą za ziemniaki jadalne w wysokości: 120 zł za 100 kg ziemniaków jadalnych I klasy.

95 zł za 100 kg ziemniaków jadalnych II klasy. (PAP)

Wyróżnienie prof. R. Drewsa

Dyrektor Instytutu Chirurgii Poznańskiej Akademii Medycznej, prof. dr Roman Drowski otrzymał godność honorowego członka Towarzystwa Chirurgów NRD. (—)

ŻYCIE PRZEROSŁO GROMADY

Zmiany na mapie powiatów stały się tematem dnia. Przede wszystkim dla mieszkańców wsi. Zanim zapadły decyzje w sprawie nowego podziału administracyjnego — a w nielicznych przypadkach nie są one jeszcze ostateczne — zasięgnięto opinii społeczeństwa, gdzie zlokalizować siedzibę nowej władzy lub do jakiej gminy przylączyć wieś, leżącą np. na styku obecnych gromad. Chodził przecież o to, aby gmina, jako najniższa jednostka administracji ogólnej stała się ogniwem wysokiej rangi. Aby mogła samodzielnie rozwiązywać najistotniejsze problemy swego terenu. Aby Kaczmarek czy Wiśniewski nie musieli ze swoimi sprawami udawać się najpierw po pieczęć do gromady a potem ze wszystkimi papierami do powiatu i to często wtedy, gdy trzeba się spieszyć z omlotami lub zwózka buraków do cukrowni.

Gmina stanie się mikroregionem, społeczno-gospodarczym, skupiać będzie wszystkie placówki, konieczne do organizacji produkcji i obrotu rolnego, usług i zadań społeczno-kulturalnych. Rozszerzenie zadań i uprawnień jednostek rad narodowych pierwszej instancji jest ważnym etapem doskonalenia procesu socjalistycznego systemu społeczno-ekonomicznego; przyczyniać się będzie do przyspieszenia postępu na wsi i ogólnego rozwoju rolnictwa. Zmiany te pozwolą na lepsze zaspokajanie potrzeb i załatwianie spraw mieszkańców. Wpłyną niewątpliwie na rozwijanie inicjatyw społecznych, hamowanych dotychczas świadomością, że i tak wszystko zależy od powiatu. Reorganizacja sieci administracyjnej ma także na celu dalsze ograniczenie panoszącej się jeszcze, niestety, biurokracji.

Proces, który narastał

Ostatni podział administracyjny dokonany został w roku 1954. Duża liczba utworzonych wówczas małych jednostek gromadzkich miała przybliżyć władzę do wsi. W miarę jednak upływu lat, w miarę dokonujących się na wsi przeobrażeń — stałego postępu w rolnictwie, budownictwie, mechanizacji, rosnącej potęgą i usługowo-wytwórczym, rozwoju obiektów społeczno-kulturalnych — przy jednoczesnych niewielkich kompetencjach gromady, dalszy postęp był ograniczony. Samo życie zmuszało do likwidacji małych gromad, do łączenia kilku w

jeden większy prężniejszy organizm. Ośrodki remontowo-usługowe, ośrodki zdrowia czy lecznictwa weterynaryjnego trzeba było już tworzyć w systemie ponadgromadzkim. Już od kilku lat notowaliśmy w naszym województwie przedsiwzięcia, mające na celu łączenie gromad.

Poznańskie należy do największych województw w kraju i o największej liczbie miast (mamy ich setkę). Podzielone jest na 29 powiatów, 5 miast wydzielonych i 233 gromady. Średnio na jeden powiat wypada 9,7 gromady a różnicowanie jest ogromne: np. powiat Rawicz ma ich 5, natomiast powiat Kalisz — 25. Średni obszar gromad wynosi obecnie 9 tys. hektarów, a przeciętna liczba mieszkańców — 4800. A różnice wokół tej przeciętnej są też bardzo duże: od 1000 do 10 000 mieszkańców w gromadzie.

Gminy, miasta i miasta-gminy

Zgodnie z nowym podziałem administracyjnym województwo nasze dzielić się będzie na około 235 jednostek stopnia podstawowego. Wśród nich będzie około 200 gmin a pozostałe stanowią będą samodzielne jednostki miejskie, liczące powyżej 5 tysięcy mieszkańców. Są to wszystkie 29 siedziby powiatów (siedzibą powiatu będzie trzciniecki powiat trzciniecki) oraz kilka miast, jak Grodzisk, Kłodawa, Koźmin, Piła, Rogoźno, Wronki. Prdestynowane do tego dynamicznego rozwoju przemysłu.

Działalność gospodarczą, socjalną, kulturalną gmin skoordynować na zostanie z jej najistotniejszymi potrzebami. W każdej z nich będą swoje siedziby takie placówki, jak ośrodki służby rolnej, gminne spółdzielnie, punkty usługowe — wytwórcze (piekarnie, marnie), spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe, punkty skupu, ośrodki zdrowia, lecznice weterynaryjne, urzędy pocztowe, posterunki MO, urzędy stanu cywilnego, wysoko zorganizowane szkoły podstawowe, organizacje polityczne i społeczne, ośrodki kultury. Gminne rady narodowe będą mogły same powoływać własne przedsiębiorstwa gospodarcze — usługowe zgodnie ze swoimi potrzebami. Działają one będą pod bezpośrednim zarządem naczelnika gminy.

Właściwej i harmonijnej realizacji nowych zadań gminy sprzyjać będą zwiększone uprawnień mianowanych na czołowników i sekretarzy. Sprostować temu mogą jedynie ludzie o wysokich kwalifikacjach zawodowych, o odpowiednim wykształceniu, przede wszystkim rolniczym i ekonomicznym. Sprawdzeni w działaniu, cieszący się autorytetem w swoim środowisku. W woj. poznańskim ponad połowa naczelników legitymować się będzie wyższym wykształceniem a

pozostali średnim. Stanowiska te piastować będzie także 10 kobiet. Ze względu na tereno- wy charakter pracy, urząd naczelnika bardziej odpowiada mężczyznom, natomiast na stanowiskach sekretarzy, których domeną będzie działalność administracyjna — znajdzie się 40 proc. kobiet.

Społecznym organem władzy państwowej stanie się wybierana gminna rada narodowa, w której skład wejdą przedstawiciele każdej wsi. Rady te liczyć będą około 50 radnych. Ich zadania to kontrola i nadzór nad pracą administracji, nad wszechstronnym socjalistycznym rozwojem gospodarczym, społecznym i kulturalnym swego terenu a także czuwanie nad zsynchronizowaniem działalności gminy z interesem ogólnonarodowym.

Przyszła władza gminy musi mieć możliwości egzekwowania od instytucji obsługujących rolnictwo i od rolników takiej pracy, która zagwarantuje realizację uchwał gminnej rady narodowej. Reforma pomoże w takim doborze aktywów, aby jeden człowiek nie piastował na raz kilku funkcji.

Siedziby prezydiiw na cele socjalne

Reorganizacja administracji pociąga za sobą konieczność przygotowania dla urzędów gminnych odpowiednich lokali. Do 1 stycznia 1973 roku — kiedy to wejdzie w życie uchwała o nowym podziale administracyjnym — przygotowanych będzie do nowych potrzeb 160 siedzib. Od podstaw trzeba jeszcze wybudować około 40. Nie jest to sprawa prosta. Zwolnione zostaną natomiast budynki po zlikwidowanych prezidiach rad gromadzkich. Przewiduje się, że w woj. poznańskim około 60 takich budynków przekazanych zostanie na nowe ośrodki zdrowia, przedszkola, żłobki, świetlice, biblioteki, kluby.

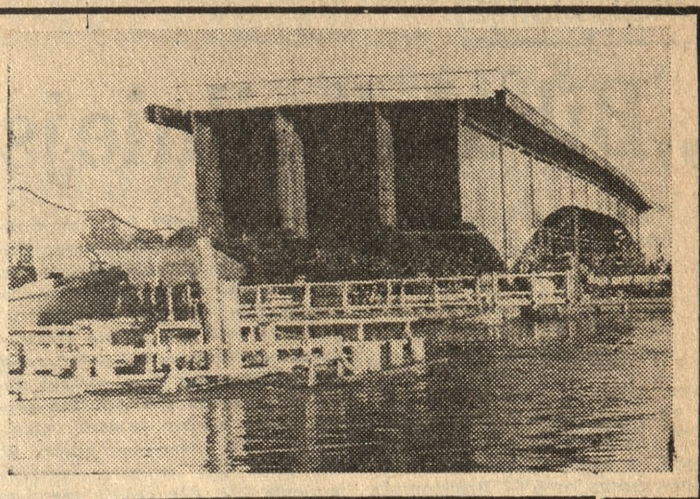
Społeczeństwo wsi stoi w obliczu ważnego wydarzenia: utworzenia nowego wzorca ekonomiczno-społecznego gminy, nowego mocnego ognia administracji o rozszerzonych kompetencjach i dysponującego odpowiednimi środkami działania. Teraz tu, a nie w powiecie, decydować się będzie o wymiarze podatku i ulg. o opiece społecznej, sprawach budowlanych i wielu innych. Do gminy będzie bliżej niż do powiatu, będą w niej działać ludzie bliżej spraw środowiska. Zmiany niewątpliwie sprzyjać będą dynamiczniejszemu rozwojowi gospodarczemu polskiej wsi.

ZOFIA DOHNKE

Operacja gigant

10 km. wielkie prześło pod nowy most na Wiśle w Kiezmie zostało przyholowane na miejsce przeznaczenia. Na zdjęciu: ustawianie przęsła w poprzek Wisły.

CAF — Uklejewski



Sprawy nie zidentyfikowani

A samochody nadal puste...

Nie pierwszy piszę na temat transportu samochodowego. Chodzi o pełne wykorzystanie ładowności, czyli uniknięcie tzw. pustych przebiegów. Jedni specjaliści uważają, że straty z tego powodu w skali kraju sięgają setek milionów, drudzy, że tylko setek tysięcy. Pierwszym — problem spędza sen z oczu, drugim — nie wytrąca z samospokożenia. Już te rozbieżności świadczą, iż do rozwiązania, lub choćby rzetelnego rozpoznania problemu, droga jeszcze daleka.

Wnosząc z dyskusji na łamach branżowego pisma „Transport i Drogi” oraz z tonu innych publikacji prasowych, na pocieszenie bardziej zaangażowanych można jednak powiedzieć, że problem jest doceniany. Co prawda na razie wymaga się kontrole, wymaga rozliczeń, egzekwuje sprawozdania, obciąża odpowiedzialnością itd. Słowem na winnych (choć jeszcze nie rozpoznanych) nacelowała swe lufy administracyjna bateria. I odpala zapamiętałe, aczkolwiek jeszcze mało skutecznie.

Zatrzymałem kiedyś samochód, wsiałem i pojechałem „na łebka”. Spieszyłem się do Poznania, a w pobliżu nie było innego wehikułu.

Jechałem wielkim „Jelcem”, ciągnącym przyczepę. Wszystkie załadowane — razem pewnie z 18 ton. Obserwując kierowcę, swobodnie manewrującego tym kolosem (automatyczne wspomaganie układu kierowniczego) zacząłem go podziwiać. Któż z nas nie marzył kiedyś, żeby zasiać za kierownicą? Nie kurtuzaż więc kazała mi powiedzieć, że chciałbym być kierowcą.

— Nie bądź pan złośliwy — uśmiechnął się w odpowiedzi. Więc stanąłem w obronie samego siebie tłumacząc, że naprawdę podoba mi się ten za-

wód, że trochę romantyczny, że kraj można zobaczyć...

— Panie, wyglądasz pan na rozgarniętego człowieka, a takie farmazony mi tutaj sądzisz! — I runęła lawina słów. Kierowca prawie nie dopuścił mnie do głosu. Dostało się wszystkim odpowiedzialnym za transport. Wystąpili w tym monologu i bezdusznymi dyspozytorzy, i kierownicy nie umiejący rządzić, mechanicy z dwoma lewymi rękoma, i inspektorzy łasi na łapówkę. Galeria winnych, że kierowca ma ciężkie życie, a transport kuleje.

Dostałem zadanie — napisać o pustych przebiegach. — Ale tak życiowo — powiedziano mi — nie ze sprawozdań. Z ludźmi pogadać. Dotrzeć. Zobaczyć.

Pamiętałem wykład, usłyszany w „Jelcu”. Poszedłem więc do jednej bazy, drugiej: rozmawiałem z kierowcami, którzy znają przecież problem, żyją nim na co dzień. Rozmowy były podobnej treści.

— Byłbym głupi, gdybym chciał jechać bez ładunku — najdobitniej określił swój stosunek do problemu najstarszy z rozmówców. — Przecież dostaje dziesięć procent wartości przewożu. Na benzynie, pewnie, się zaoszczędzi jadąc pusto, ale nie tyle. Zresztą co raz więcej ropniaków chodzi. Powiem panu szczerze — mówi na zakończenie — nie jest dobrze i w PKS, i w PSK. Nie ma dobrej organizacji, bez głowy pracują... Dlatego szwankuje transport.

Próbuję wydobyć z rozmówcy wszystko, żeby powiedział wyraźnie, palcem pokazał — kto źle robi i dlaczego. Gdzie źle, w której bazie, w którym PSK?

— No, tak ogólnie, wszędzie — odpowiada.

Nagabuję dalej: czy w jego bazie kierownik źle pracuje, czy może dyspozytor?

Część świadków składających nieprawdziwe zeznania nie uczyniła tego jednak bezmyślnie, lecz celowo pogrążyła oskarżonego. Ludzie ci mieli z Kosem stare rachunki i postępowanie karne przeciwko niemu potraktowali jako okazję do zemsty. Niestety, udała się: Kos był aresztowany, a od 5 lat pozostaje pod zarzutem usiłowania zabójstwa. A tymczasem — jak stwierdził Sąd Wojewódzki w Poznaniu ferując w tym roku wyrok — nie ma ani jednego świadka, który wiarygodnie zeznałby, że widział, jak Kos uderzył Golika i jak temu pierwszemu odbierano toporek. Stąd też orzeczenie uniewinniające jeszcze nieprawomocne.

Krzywdą wyrządzoną Kosowi ma też aspekt ogólnospołeczny. Oznacza bowiem skierowanie postępowania karnego na niewłaściwą drogę, nie wiodącą do wymierzenia szybkiej i celnej represji — sprawcy przestępstwa.

Świadek, który utrudnia praworząd nie przeciwdziałanie przestępczości, nie jest kimś wyjątkowym. W niejednym postępowaniu karnym, spotykamy się z przejawami wykrętnych, czy nieprawdziwych zeznań, bądź ich gmatwania.

Sytuacja taka wymaga m. in. znacznie częstszego niż dotychczas korzystania z art. 247 KK mówiącego o karalności (nawet 5 lat pozbawienia wolności) za złożenie fałszywych zeznań. Konieczność sprawnego, szybkiego ich demaskowania w najwcześniejszych fazach postępowania karnego. Nakazuje natomiast szeroko stosować w nim takie metody, które zgodne są z psychologią zeznań świadków. Ten obszerny dział psychologii sądowej w niedostatecznym stopniu przeniknął do codziennej praktyki.

MICHAŁ ŁUCZAK

W publikacji zmieniliśmy nazwę miejscowości oraz nazwiska oskarżonego i świadków.

Refleksje z sali sądowej

Obywatelska nieodpowiedzialność?

więzienia. Było to w czerwcu 1968 roku. Natomiast w maju 1969 roku został uniewinniony. A potem toczyły się dalsze rozprawy, także przed Sądem Najwyższym. Postępowanie trwa zresztą nadal. Czym to tłumaczyć?

Faktem jest, że śledztwo zostało przeprowadzone niezbyt wnikliwie. Za główną przyczynę przedłużania postępowania trzeba jednak uznać nieprawdziwe zeznania świadków.

Siedząc na ławce pod ścianą w remizie OSP, widziałem jak Sobala odebrał oskarżonemu Kosowi toporek — zeznał świadek Alojzy Rabsztyński. Wersję tę podtrzymywał na wszystkich rozprawach. Aliści w trakcie ostatniej (w I półroczu br.) Sąd Wojewódzki przeprowadził wizję lokalną, a ta wykazała, że z ławki pod ścianą niewidoczne było to miejsce sali, w którym — według świadka — miało nastąpić rozbrojenie oskarżonego.

Świadek Andrzej Hodyr w śledztwie utrzymywał, że na jego oczach Sobala odebrał toporek Kosowi, natomiast na ostatniej rozprawie oświadczył: nie widziałem, jak Sobala odbierał toporek. Wezwany przez przewodniczącego Sądu do wyjaśnienia sprzeczności św. Hodyr stwierdził:

— Wszystkie moje zeznania są prawdziwe.

Kolejny świadek Janusz Łozowski w śledztwie zarzekał się, że widział jak oskarżony chował toporek pod marynarkę, a na rozprawie oświadczył, że niczego podobnego nie widział. Po tem dodał, że oskarżonego nikt nie bił. Tymczasem ten samosąd, o którym mówiło wielu wiarygodnych świad-

ków, od początku postępowania karnego był kwestią bezsporną.

A oto zeznania Leonarda Sobali.

W śledztwie: — Widziałem jak oskarżony wyjął toporek spod marynarki, zrobił zamach i uderzył Golika w głowę.

Na rozprawie w 1968 roku: — Momentu wyjmowania przez oskarżonego toporka nie widziałem.

Na rozprawie w 1969 roku: — Zobaczyłem, że oskarżony wyjął toporek.

Na rozprawie w 1972 roku: — Wyjęcia toporka nie widziałem.

A czy świadek widział uderzenie? — zapisał przewodniczący Sąd.

— Nie, ale słyszałem huk, po którym oskarżony schował toporek pod marynarkę.

Huk był dlatego, że toporek zawadził o sufit.

Podczas wspomnianej wizji lokalnej zrobiono eksperyment: dwukrotnie uderzono toporkiem w sufit, co wywołało głuchy, stłumiony ogłos o niewielkim natężeniu. Wykluczone, by świadek mógł usłyszeć taki „huk” podczas zabawy, która była przecież hałaśliwa.

Łatwo zdemaskować te fałszywe zeznania wykazując zawarte w nich sprzeczności i odwołując się do logiki oczywistych faktów. Nasuwa się natomiast pytanie: dlaczego ludzie, którzy mieli dać świadectwo prawdzie — uchylali się od tego obywatelskiego obowiązku?

Niektórzy byli po prostu nieodpowiedzialni: mówili to, co im ślina na język przyniosła, bez zastanawiania się nad następstwami, które mogą wynikać z bezzwrotności gadaniny.

Około północy zabawa taneczna w remizie strażackiej w Modliszkowie*) zaczęła się przekształcać w pasmo chuligańskich ekscesów. Najpierw ktoś pobił Jerzego Banasia. Kilka minut później przy bufecie Andrzej Taroński rozbił butelkę na głowie Zygmunta Niciaka, a Ludomir Sobala, który wypił ćwiartkę i kilka butelek piwa, zepchnął ze sceny Szymona Kolesińskiego. Z kolei Bogdan Golik podczas schodzenia z tej sceny otrzymał dwa ciosy w głowę, po których stracił przytomność.

— To Kos uderzył Golika, tym toporkiem — zawałał wówczas Sobala i uniósł toporek.

Kilku uczestników zabawy natychmiast otoczyło Włodzimierza Kosa. Został powalony na ziemię i zbity. Mocno poturbowanego ktoś zaciągnął za kontuar bufetu. Kos leżał tam do końca zabawy...

Szczególna to była zabawa. Stanowiła przerażające świadectwo pijanstwa na umór i związanych z tym społecznych, niehumanitarnych postaw. Wśród uczestników i organizatorów imprezy nie znaleźli się tacy, którzy nie dopuściliby do rękocyków, którzy odpowiednio zareagowali by już na pierwsze pobicie. Usunięcie sprawcy tego czynu z sali i wprowadzenie ładu mogło bowiem zapobiec dalszym ekscesom. Niestety, grupa osób pogardzających normami etycznymi i prawnymi — nadawała zabawie ton. A potem zagmatwała postępowanie karne, które toczy się już... piątym rokiem. Wkrótce po tej pijackiej zabawie, która odbyła się w grudniu 1967 roku, zostało wszczęte dochodzenie w sprawie obrażeń Golika. W rezultacie Włodzimierz Kos został oskarżony o to, że przewidywał możliwość zabicia Bogdana Golika i godząc się na to, uderzył go dwukrotnie toporkiem w tył głowy lecz z powodu osłabienia siły uderzenia — w wyniku zahaczenia toporkiem o sufit — spowodował jedynie rany tłuczone na głowie i szyi. Tak więc pod zarzutem usiłowania zabójstwa W. Kos stanął przed Sądem. Został skazany na 6 lat

— Nie, tego to ja nie powiedziałem. W naszej bazie nie. Dowiedziałem się jeszcze, że pusto samochody nie jeżdżą prawie wcale, bo każdy kierowca dba o to, żeby miał samochód załadowany. Tak mówili wszyscy. Zwątpiłem — może nie ma wcale problemu i niepotrzebnie szukamy dziury w całym?

Umówiłem się o to pomknąłem milicyjnym samochodem na zwiad. Stanęliśmy w Pniewach. Sobota. Trasa na Gorzów, Szczecin — ruch spory. Zatrzymujemy ciężarówkę, pytając o ładunek.

A oto sporządzona na gorąco statystyka. Kontrolowanych — 35 wozów, pustych — 6. Z tych sześciu, trzy jechały z Poznania do Międzychodu po cegle. — Nie było co zabrać z Poznania — mówili kierowcy — zresztą chodzilo o czas.

Z pozostałych trzech pustych samochodów, dwa miały stempelki, że nie było towaru w PSK, jeden kierowca twierdził, że ładunek „złapie” w Gorzowie.

Reszta samochodów była załadowana, co jednak nie oznacza, iż pojazdy były pełne. Tylko o czterech można było powiedzieć, że były całkowicie wykorzystane. Reszta? Różnie — na przykład 8-tonowy „Żubr” wioził jedną tonę (tak!) ładunku z Łodzi do Swinoujścia. Pusty niby nie był... Po zsumowaniu wyliczyłem, że kontrolowane pojazdy wykorzystane były w około 60 procentach.

Więc problem jest aktualny. Gdzie winni być muszą temu, że samochody jeżdżą pustawe. Szukam dalej, idąc tropem wskazanym przez kierowców.

PSK — Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej. Odpowiada za wykorzystanie ładowności samochodów, koordynuje przewozy — jak mówi rządowa uchwała. Kierownik jednej z ekspedycji mówi mi: — Pustym przebiegiem winna jest transportowa partyzantka uprawiana przez PKS i inne firmy. Tworzą własne oddziały spedycyjne, zawierają umowy z pominięciem nas. Nie ma koordynacji, tworzy się przez to chaos. Bałaganowi w ekspedycjach winni są też kierowcy, bo nie przyjeżdżają według harmonogramu.

Słowem — wszyscy są odpowiedzialni tylko nie PSK.

Teraz słucham w PKS-ie: — Są winni, panie, ci ze Spedycji. W PSK bałagan, nie umieją organizować pracy, tworzą się kolejkki, kierowcy czas marnują, samochody mają przestoje.

Słowem — wszyscy winni tylko nie PKS.

A w nocy miałem taki sen: siedziałem za kierownicą wielkiego „Jelca”. Załadowany był, z przyczepą. Zapalam — silnik chodzi jak zegarek. Włączam bieg — dławię się, gaśnie. Jeszcze raz — i to samo. Za ciężko. Oglądam się, czym też samochód wyładowany? Leżą olbrzymie paki i tonny papieru, a na nim napisy: sprawozdania pokontrolne, instrukcje, regulaminy przewozów, specyfikacje, wycinki z gazet, traktujące o pustych przebiegach. — Dlaczego tak ciężko — dumam? Hm, to przecież ten papier wiele na problemie nie zaważył...

JAN KORZENIEWSKI

„Bibuła” silniejsza od kul

Autorka tej relacji była w latach okupacji hitlerowskiej organizatorką i uczestniczką wielu akcji dywersji psychologicznej, które znacznie dały się we znaki hitlerowskiej machinie wojennej.

Głośne są dwie akcje „N” przeprowadzone na polskich ziemiach okupowanych, z których pierwsza — pierwszomajowa — kosztowała Rzeszę dzień przestoju w kilku fabrykach zbrojeniowych, a druga dowiodła kompromitacji bezsilności władz GG w walce z naszym podziemiem.

Przed 1 maja 1942 r. ukazało się sfinansowane przez „N” za rządzenie Generalnego Gubernatora H. Franka, w którym dla uniknięcia demonstracji robotników w dniu majowego święta, zaleca on zamknięcie wszystkich fabryk na terenie Generalnej Guberni. Prócz tego pisma, dyrekcje zakładów przemysłowych otrzymały tekst apelu do robotników dla odczytania w przeddzień święta. W tym apelu Franka, zachęcającym się od słów „Polnische Arbeiter”! Gubernator wzywa robotników do zachowania spokoju i zapewnienia im międzynarodowe święto zostanie należycie uczczone przez ogłoszenie dnia 1 Maja, dniem wolnym od pracy. Część fabryk pracujących dla potrzeb Rzeszy dała się zwieść tym sfałszowanym wypowiedziom Franka i świętowała przez jeden dzień, ku satysfakcji i uciechu wtajemniczonych członków Akcji „N”.

Druga akcja pod kryptonimem „Oktober” polegała na przypomnieniu Niemcom, że w październiku 1918 r. przegrali oni I wojnę światową i że przegrają ją również w październiku 1943, który będzie początkiem ich ostatecznego końca. Już we wrześniu 1943 mury urzędów, wszystkie chodniki i parkany w GG pokryły się złowrocznymi napisami: Oktober! Oktober! Jednocześnie w piśmie „Die Ostwache” i „Die Zukunft” przeznaczonych dla Niemców — ukazały się artykuły, ostrzegające dowództwo przed powtórzeniem października 1918.

DO REDAKTORA GŁOSU

Wojciech Jokiś otrzyma pomoc

„W odpowiedzi na informację prasową w sprawie kłopotów wynalazcy dygestora (artykuł „Nagroda NOT i co dalej?” — w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 10 października 1972) zgłaszam niniejszym gotowość Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego udzielenia twórcy wynalazku bezpłatnie pomocy przy opracowaniu dokumentacji niezbędnej do zgłoszenia projektu w Urzędzie Patentowym PRL, a nadto przyjęcia zastępstwa przed Urzędem Patentowym PRL przy zgłoszeniu przedmiotowego rozwiązania do ochrony. W tym celu wynalazca powinien jak najwcześniej zgłosić się w Poznańskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu ul. Ratajczaka 10/12, pokój 430 w godzinach pracy od 7.00 do 14.30.

Na marginesie tej sprawy pragnę podzielić się z Panem Redaktorem refleksją, która zrodziła się podczas lektury artykułu, że rozwój wynalazczości stanowiący główny determinant rozwoju gospodarczego nie zależy zapewne od mnogości społecznych instytucji powołanych w Polsce do popierania i udzielania pomocy wynalazcom, skoro w porównaniu choćby tylko do najbliższych naszych sąsiadów, nie posiadających tylu społecznych opiekunów, opracowujemy, zgłaszamy, a zwłaszcza wykorzystujemy w praktyce przy

Akcja „Oktober” była uporczywa, przybrała w końcu takie rozmiary i denerwowała hitlerowców tak skutecznie, że goebbelsowska propaganda zdecydowała się jej przeciwstawić. Po słowie Oktober nakazano żołnierzom i policjantom dopisywać cyfrę 43, a poniżej słowa „vier Jahre GG”. W ten sposób liczne napisy zaczęły głosić radość dla Niemców, że oto miały już czwartą rocznicę istnienia GG. Ale radość niemieckiej propagandy z unieszkodliwiania groźnego ostrzeżenia była krótką: nasi chłopcy z „N” dopisali w całej Polsce w ciągu jednej nocy przed wyrazem „vier” słowo „nur” i obrócili ostrze broni Goebbelsa przeciwko niemu. Teraz bowiem chodniki i mury miały obwieszczać wszystkim, że w październiku 43 skończy się okupacja, gdyż „Nur vier Jahre GG” przewidują same władze niemieckie. Tak więc nasz napis „Oktober” pozostał na terenach okupowanych dla Niemców swoistym „memento mori”, a dla Polaków — zastrzykiem wiary w aktywność i sprawność organizację naszego podziemia.

Pisma i ulotki „N”, pisane żołnierską gwarą lub doskonałą niemiecką, drukowane były w tajnej drukarni warszawskiej, dobrze zamaskowanej w bunkrze pod piwnicą willi na periferiach miasta. W warunkach konspiracyjnych wydanie w ciągu paru lat przeszło miliona przeróżnych druków, w tym także wielobarwnych, było już poważnym osiągnięciem. Ale jeszcze większym wyczynem było rozprowadzenie tej masy dywersyjnej bibuły, którą hitlerowcy uważali za szczególnie niebezpieczną, bo produkowaną przez samych Niemców i to w drukarniach III Rzeszy (jako miejsce wydania podawane były stale: Berlin, Hamburg, Monachium, Brema itp.).

Dla podtrzymania tej fikcji nasi specjaliści kurierzy i kolporterzy przetrzymali druk „N” nie tylko na front wschodni, ale także do Rzeszy, do Francji, Belgii, Holandii, Norwegii, Grecji, Austrii i Italii. Istniejąca w stolicy Rzeszy, co mórka „N” dostarczała regularnie nasze dywersyjne druki nie tylko do urzędów, ale nawet do samej Reichskanzlei oraz na adresy Himmlera, Goebbelsa i Goeringa. Specjalne brygady najwyżej kwalifikowanych specjalistów z SS, SS i Kripo latami tropiły w nie-

mieckich miastach ślady antyfaszystowskiej, niemieckiej organizacji, która przecież nie istniała!

O tym, jak świetnie zakonspirowana była nasza, polska Akcja „N”, świadczyć może fakt, że jeszcze w 1961 roku w Mediolanie, na Międzynarodowym Kongresie Historii Europejskiego Ruchu Oporu, niektóre wydawnictwa „N” zaliczone były przez historyków do przejawów autentycznej działalności niemieckiego ruchu oporu. I nie dziwnego. W czasie wojny, ta najtajniejsza z polskich akcji w drugiej wojnie światowej, zakonspirowana nawet przed wyższymi oficerami AK, znana była jedynie głównym sztabom aliantów, oceniającym ją bardzo wysoko. Władze brytyjskie, których komórki dywersyjno-propagandowe pracowały przeciwko w dużo łatwiejszym warunkach, uznawały wyższość Akcji „N”, podkreślając, że na tym polu polski wkład do walki z hitlerowcami był przodu jacy w Europie. Także organizacje lewicowej rewolucyjnej wyrażały swoje uznanie dla pełnej inwencji i rozmachu dywersji psychologicznej prowadzonej przez nas w ramach Akcji „N”. Zasięg tej akcji — od Francji aż po Kaukaz — godzącej w morale Wehrmachtu i władz okupacyjnych oraz jej inwencji wsparta walorami technicznymi wydawnictw, stała się cenną pomocą dla wszystkich armii, a także całego europejskiego ruchu oporu, dla wszystkich wrogów nazizmu i Hitlera.

Akcja „N” poza nielicznym sztabem, do którego miałam zaszczyt należeć jako jeden z zaledwie kilku redaktorów pism i autorów ulotek, wymagała współpracy setek łączników, kolporterów, kurierów, drukarzy a także specjalistów od fałszowania pieczęci, podpisów, od rozprowadzania listów feldpostu i fabrykowania np. sfingowanych przepustek oraz rozkazów mobilizacyjnych czy ewakuacyjnych. Wiele z tych ludzi zginęło pełniąc swą trudną i niebezpieczną służbę. Aresztowani nigdy nie przyznawali się do powiązań z Akcją „N” i w czasie przesłuchań twierdzili, że ich mocodawcami są jacyś Niemcy — antyfaszyści. Katowiani i zmuszani do ujawnienia tych niemieckich rozkazodawców — milczeli do końca. Choć Gestapo miało dla nich tylko jeden wymiar kary — tortury i śmierć przeznaczoną dla wrogów Rzeszy i Fuehrera.

Wiosną 1972 roku ukazał się pod redakcją moją i Z. Ziółki zbiór wspomnień 23 uczestników Akcji „N” — tych, którzy przeżyli i opisywali swoją „dziwną zabawę”, jako członków fikcyjnego niemieckiego ruchu oporu. Ludzi, którym blufowanie oraz ironiczne, ośmieszające spojrzenie na słynne SS, SD oraz Gestapo pozwalało przez długie lata wojny znosić najgorsze i zachować do końca pełnię człowieczeństwa.

HALINA AUDERSKA



Nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznego ukazały się ostatnio następujące książki:

Z. Górny, W. Chabowski, J. Zakrzewski, K. Bruzda — „Odlawanie kółek stopów żelaza”. Dla inżynierów i techników. Str. 433, 70,— zł.

Dieter Stempel — „Rachunek prawdopodobieństwa w ujęciu programowym”, tłum. z niemieckiego. Dla szerokiego kręgu czytelników. Str. 178, 15,— zł.

Eugeniusz Nowak, Zygmunt Sawicki — „Pamięci maszyn cyfrowych. Konstrukcja i technologia”. Podstawowa literatura dla osób zajmujących się konstrukcją i technologią maszyn cyfrowych, także dla studentów. Str. 325, 38,— zł.

Roman Kurdziel — „Podstawy elektrotechniki”, wyd. II całkowicie zmienione. Podrecznik dla studentów, także inżynierów praktyków. Str. 978, 145,— zł.

Praca Nauka

Przyjmie monter samochodowego z specjalnością silnikową oraz monter podwozi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 27580g.

Krawcowa — czeladnik poszukuje pracy. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 2773p.

Zespół muzyczny na zabawy, wesela polecam, tel. 557-85. 26291g

Oborowego z rodziną oraz pomoc domową zatrudnię. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. Mieszkanie rodzinie zapewnię, stacja, szkoła w miejscu — Jakubowska. Wilkowice, pow. Leszno. 26316g

Lekejl fortepianu udziela dyplomowany pedagog pianista. Aleja Wielkopolska 11. 27174g

Korepetycji z j. niemieckiego i łaciny udzielam. ul. Szamarzewskiego 26 m. 2. 26264g

Kupno Sprzedaż

Kupię telewizor czynny. Oferty z podaniem marki i ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 27375g.

Kupię harmonię, możliwie z pedalem. Telefon 632-47. 27256g

Wózki dziecięce modele szwedzkie z szybami, całkowite składane i inne modne wzory poleca wytwórnia — Orzeszkowej 13. 27582g

Sprzedam szafę 3-drzwiową mahoniową z biblioteczką, stan bardzo dobry. Telefon 403-33. 27491g

Sprzedam nowe magneto-fon kasetowy National, ma szynę do pisanja Remington de Luxe Portable, słuchawki elektryczne japońskie Blauring oraz używany telewizor Orion Delta. Telefon 41-10-04, codziennie 17-21. 27541g

Wózki dziecięce nowe woziki poleca wytwórnia — Dzierżyńskiego 37. 25815g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 23334g

Sprzedam 2-osobowy pojazd inwalidzki „Piccolo-Duo”, L. Perzyńska, Strzałkowo, Sikorskiego 41. 774p

Maszynę do szycia Singer krypta szafkowa wraz z nowym silniczkiem, dwie pierzyny sprzedam. ul. Zaczęcie 2 m. 3. 25623g

Sprzedam tanio płaszcz zimowy dziecięcy, ubranie chłopięce, Jarochowskiego 32 m. 6. 25655g

Sprzedam bufet stołowy. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25657g

Sprzedam Junaka, Luboń 4, ul. Dzierżyńskiego 93. 25682g

Sprzedam dużą palmę daktylową. Kuźma, Poznań — Szczepankowo, ul. Howska 2. 25689g

Sprzedam kompletne wyposażenie warsztatu mechanicznego. Poznań, ul. Grodziska 4 m. 2. 25691g

Sprzedam jęgosłowiarską kuchnię węglową oraz amerykańską jednoosobową. Poznań, ul. Winna 5 — Włóczyński. 25693g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, granatowy — Stanisław Cichy, Poznań, ul. Strzelecka 20 m. 6. 25722g

Sprzedam pudle z rowerem 5 miesięcy — Rutkowski 16 m. 36. 25725g

Piec gazowo — węglowy sprzedam, stan bardzo dobry. Poznań, Al. Marcinowska 27 m. 10. od godz. 15.00. 25727g

Sprzedam MZ-ES-250/1 z bocznym wózkiem, przebieg 20.000 km lub zamienie na samochód, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25730g.

Sprzedam meble dębowe stylizowane — kredens, pomocnik, stół, 12 krzesel, witryna, zegar szafkowy. Wiadomość — Czerwonej Armii 28 m. 6, tel. 548-85. 25737g

Sprzedam betoniarke 150 l. na ogumionych kołach. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25750g.

Sprzedam radio Stradivari-2 — Stern. Cena 2000,— zł. Działowa 6 m. 6, godz. 17-19. 25772g

Pianino „Legnica” sprzedam, tel. 540-49. 25789g

Sprzedam dużego filkusa rozgałęzionego, ul. Smardzewska 11. 25802g

Sprzedam tapczan, stół, biblioteczkę, szafę 3-drzwiową, 4 krzesła, szafę segment i garderobiankę. Jerzego 9 m. 1. 25804g

KOMUNALNA ROZLEWNA GAZU PLYNNEGO

„K O R G A Z - 1”

w Poznaniu, ul. Ostrowska 110/114

z a w i a d a m i a uprzejmie Odbiorców gazu płynnego w butlach turystycznych,

że z dniem 16 października br.

PUNKT NAPEŁNIANIA będzie czynny:

codziennie — od godz. 7 do 13 w soboty — od godz. 7 do 11

8228-KI

OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH

ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W POZNANIU
Plac Wolności 5 — telefon 590-54

PROWADZI

- TRZYLETNIE KURSY PRZYGOTOWAWCZE do eksternistycznego egzaminu z zakresu programu SZKOLY ŚREDNIEJ OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ.
- ROczne KURSY PRZYGOTOWAWCZE do eksternistycznego egzaminu z zakresu programu ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH.
- KURSY JĘZYKÓW OBCYCH (angielski — francuski — niemiecki i rosyjski) w zakładach pracy.

O warunkach przyjęcia na wyżej wymienione kursy informują:

- na terenie m. Poznania — Ośrodek Usług Pedagogicznych, tel. 590-54, plac Wolności 5
- na terenie województwa — Zarząd Oddziałów Powiatowych Związku Nauczycielstwa Polskiego

IV — Zgłoszenia na NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH I KURSY PRZYGOTOWAWCZE NA WYŻSZE UCZELNIE —

przyjmuje sekretariat VIII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, ul. Głogowska 92 — tel. 610-37 codziennie od godz. 10-15 oraz we wtorki i piątki od godz. 16-18.

OŚRODEK UP — ZNP DYSPONUJE KADRA DOSWIADCZONYCH NAUCZYCIELI SPECJALISTÓW, STOSUJĄCYCH NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA.

7878-KI

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu k. Poznania — przyjmie zaraz:

- Z-CE KIEROWNIKA działu ekonomicznego,
- REFERENTÓW EKONOMICZNYCH — wykształcenie średnie plus praktyka,
- INŻYNIERÓW ze specjalnością gospodarka wodno — ściekowa,
- REWIDENTA KSIĘGOWO — FINANSOWEGO — wykształcenie średnie plus praktyka,
- TECHNIKA ROLNIKA do działu kontraktacji i skupu,
- SPAWACZY, INSTALATORÓW, ŚLUSARZY, TOKARZY,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do oddziałów produkcyjnych,
- OPERATORÓW na dźwigi z uprawnieniami.

Pracowników do pracy dowozi autobus Przedsiębiorstwa z m. Poznania.

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w dziale kadr i szkolenia zawodowego Przedsiębiorstwa.

1272-K2

Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania — przyjmia zaraz:

- EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem ze znajomością elektronicznego przetwarzania danych,
- MECHANIKA z wyższym wykształceniem na stanowisko starszego inspektora nadzoru,
- ŚLUSARZY remontowych,
- TOKARZY,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Ponadto do samodzielnego oddziału wykonawstwa inwestycyjnego:

- MURARZY,
- ZBROJARZY,
- DEKARZY,
- CIEŚLI.

Pisemne zgłoszenia należy kierować pod adresem: Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych — Dział Kadr i Szkolenia w Luboniu k. Poznania — nr tel. 20-021, wewn. 155, 224, 282. 1644-KI

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego, Luboń k. Poznania — przyjmie zaraz

MEZCZYZN powyżej lat 18 do pracy w produkcji i oddziałach pomocniczych.

Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy i stołówkę.

Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie ochronne. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Włp. PPZ Luboń k. Poznania. 1275-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo — zatrudni:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami budowlanymi i znajomością prowadzenia inwestycji,
- INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA samochodowego z praktyką na z-cę kierownika warsztatu,
- TECHNIKA MECHANIKA SAMOCHODOWEGO do kalkulacji warsztatowej,
- ST. KSIĘGOWA,
- KSIEGOWE,
- KIEROWNIKÓW z I i II kat. prawa jazdy,
- PRACOWNIKÓW do transportu — ładowaczy,
- BLACHARZY SAMOCHODOWYCH,
- MURARZY,
- ŚLUSARZY,
- WULKANIZATORA,
- DOZORCÓW.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych — ul. Wieruszowska nr 2, telefon 67-12-01, wewn. 77. 7912-KI

Dwie panienki uczące poszukują pokoju (Grunwaldzka 19 dia 27576g.

Kupię mieszkanie własnościowe 2 pokoje i kuchnię w starym lub nowym budownictwie, okół willi, na Łazarzu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 27402g.

Lekarz medycyny — pania poszukuje samodzielnego pokoju w Poznaniu. Wiadomość kierować: tel. 333-74 po godz. 16. 27443g

Małżeństwo z 3-letnim dzieckiem poszukuje pokoju. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 27163g

Matrymonialne

Mistrz rzemieślnik, wdowiec samotny, pozna miłą panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25403g.

Rozwiedziona, domatorka, wykształcenie średnie, lat 37, dwójka dzieci pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25426g.

Wdowa, lat 44, przyjemnej prezencji (2 córki) pragnie poznać pana o dobrym charakterze bez narogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25411g.

Poznał pania do lat 40 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25999g.

Wdowa, lat 51 (3-pokojowe mieszkanie) pozna wdowca w wieku 55-60 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25403g.

Rozwiedziona, domatorka, wykształcenie średnie, lat 37, dwójka dzieci pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25426g.

Wdowa, lat 44, przyjemnej prezencji (2 córki) pragnie poznać pana o dobrym charakterze bez narogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25411g.

Poznał pania do lat 40 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25999g.

Wdowa, lat 51 (3-pokojowe mieszkanie) pozna wdowca w wieku 55-60 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25403g.

Rozwiedziona, domatorka, wykształcenie średnie, lat 37, dwójka dzieci pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25426g.

Wdowa, lat 44, przyjemnej prezencji (2 córki) pragnie poznać pana o dobrym charakterze bez narogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25411g.

Nieruchomosci

Sprzedam okazynie dom wolnostojacy w surowym stanie, parcela 600 m², 5 pokoi, kuchnia, lazienka, garaż w Luboniu k. Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 27407g.

Sprzedam gospodarstwo 7,5 ha, ziemia pszenno-bu raczana, zabudowania mu rowane, zelektryfikowane, grunt wokół zabudowań. Antoni Olesik, Pakoslaw, poczta Lwówek, pow. No wy Tomysl. 26789g

Sprzedam gospodarstwo rolne 23 ha zabudowania, inwentarz żywy i mar twy i ciągnik. Zgłoszenia: Smigiel, pow. Koscián, tel. 772p 235.

Kupię domek jednorod ziny, wzgl. połowę bliż niaka. Może być niewy kończony. Do zamiany mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, samodzielne w centrum. Zgłoszenia te lefoniczne 431-53. 25593g

Sprzedam 0,50 ha ziemi, dom mieszkalny i budy nek gospodarczy koło Ste szewa, ul. Łgowska 2, Ste szew, ul. Łgowska 2, 26169g

Okazynie sprzedam: Po znaniu willa cała wolna, 700.000 zł; willa wolnosto jaca, artystyczna budowa, 550.000; dom nowy, piętro wy, hektar ogrodu, 350.000; dom wil lowy, 5.000 m² sadu, 300 drzew, 300.000; dom nowy willowy, 1.200 m² parcela, wjazd — wjazd, z warsz tatami, 300.000; dom dwu pokojowy z wygodami, parcela, 200.000 zł. Zgłosze nia: Adamski, Poznań, Ma tejki 33a. 27487g

Uwaga! Mieszkańcy Dzielnicy Jeżyce!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego, Oddział Produkcji Garmażeryjnej — ZAPRASZA

do nowo otwartego Sklepo-Baru przy ul. Dąbrowskiego 140 — Pawilon Handlowy, polecając:

- ◆ szeroki asortyment wyrobów garmazeryjnych mięsnych i rybnych
- ◆ kurczaki pieczone
- ◆ wyroby wędliniarskie.

MOŻLIWOŚĆ KOMSUMPcji NA MIEJSCU. GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ NASZYCH WYROBÓW.

8250-K1

Sprzedam działkę budowlaną — Osiedle Plewiska. Wiadomość: Grotkowska 15. 25785gpr.

Sprzedam parcele 6000 m² pod zabudowę, dzielnica Nowe Miasto. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26160g.

Sprzedam 2 ha ziemi, w tym pół ha sadu, ogrodo ne, domek gospodarczy, światło siła, przy grani cy Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26097g.

Sprzedam dom jednorod ziny dwu-mieszkaniowy (Poznań — Staroleka) po mieszczeniu warsztatowe, ogród, c.o. — warunek mieszkanie M-3. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26103g.

Sprzedam parcele budowlaną 840 m² w Antoninku. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26112g.

Oddam w dzierżawę 1 mor ge ziemi warzywniczą w Baranowie na dobrych warunkach. Poznań, ul. Niestachowska 50 m. 54 od godz. 17. 26401g

Ogrodnictwo sprzedam — Zdzistaw Niedzwiedz. Ko ronowo, ul. Nakielska 1, woj. bydgoskie. 1684-K2

Sprzedam 1 ha ziemi II klasy wraz z budynkiem mieszkalnym, gospodar czym oraz ogrodem: Jan Pazgrat — Dolewicz, pocz. Pałędzie, pow. Po znań. 26254g

Kupię dom jednorodzin ny przy dobrej komuni kacji miejskiej, może być do wykonczenia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26278g.

Kupię mały domek, część lub mieszkanie wylączone w Poznaniu — okolice. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26294g.

Zguby Różne

W dniu 8. 10. 72 r. o godz. 5.50 pan przewiózł samo chodem Warszawę 2 pa nie z ul. Majakowskiego na ul. Marszałkowską. Przez rozrządzenie zosta wity zegarek damski. Pro simy o zwrot za wynagro dzeniem Poznań, ul. Ze lazna 19 m. 4a. 27569g

9 bm. wieczorem zaginał chory pekińczyk ciemno brązowy. Zwrot lub wia domość wynagrodze. Tel. 531-26. Swierczewo, ulica Swierczewska 3. 27590g

Pilnie wezmę w dzierżawę garaż ul. Lodowa, Hib nera, cena obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25617g.

Garaż oddam w dzierżawę Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26153g.

SPORT

Piłka nożna

Lech — Grunwald 3:0 (1:0)

Dla uczczenia Dnia Wojska Polskiego, 25-lecia WKS Grunwald i 50-lecia KKS Lech, na nowym stadionie Grunwaldu przy ul. Promienistej, rozegrane zostało towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy I-ligowym Lechem i przodownikiem tabeli klasy okręgowej — Grunwaldem. Po ciekawej i stojącej na nieziłym poziomie grze, wygrał Lech 3:0, prowadząc do przerwy 1:0.

Kolejarze, którzy grali wczoraj w składzie: Fischer (Zakrzewski) — Plotka, Manicki, Bilewicz, Step czak, Napierała, Jakóbczak, Do mino, Switała (Nowak), Adamski i Matloka, przeprowadzili kilka ciekawych akcji, chociaż w pobli zu pola bramkowego poszczególni zawodnicy zbyt długo przetrzymy wali piłkę, zamiast natychmiast oddawać do kolegi wychodzącego na pozycję. Pierwszą bramkę zdo był w 40 minucie Domino, następ nie w 61 minucie Stepczak wyko rzystał błąd obrońców Grunwaldu, umieszczając piłkę w siatce przeciwników zaś wynik meczu usta lił w 82 minucie Jakóbczak strze lając ostro z dalszej odległości.

Hokej na trawie

Walka o czołowe pozycje w tabeli

W najbliższej kolejce o mistrz stwo I ligi w hokeju na trawie odbędzie się tylko jedna seria spot kań.

15 bm. zmierzą się w Poznaniu dwaj lokalni rywale: Warta i Lech. Wynik tego spotkania zadecyduje czy Lech utrzyma się na pozycji wiceprzodownika tabeli. Warta ma o jeden punkt mniej od zespołu kolejarzy i znajduje się na czwar tym miejscu. Grunwald rozegra mecz we Wrocławiu z miejscową Sparta i niewątpliwie zainkasuje dwa dalsze punkty, umacniając się na pozycji lidera.

W pozostałych meczach zmierza się następujące pary: Start Gniez no — Sparta, Siemianowiczanka — Górnik. AZS — Piast i Stella — Polonia. (x)

Studencki rajd turystyczny

Tradycyjnym zwyczajem w pa ździerniku każdego roku Oddział Międzyuczelniany PTTK i Rada Okręgowa ZSP w Poznaniu orga nizuja rajd turystyczny. W tym roku XVII Studencki Rajd Za chodni — bo tak brzmi jego nazwa — odbędzie się w dniach 19-22 bm. na trasach, rowerowych, motorowych i kajakowych.

Przygotowano w sumie 28 tras; startować będzie ponad 1100 ucze sników, którzy w czasie rajdu będą mieli okazję zwiedzać zakła dy pracy, oglądać zabytki, archi tektury, brać udział w licznych konkursach. Uroczyste zakończe nie rajdu zorganizowane zostanie w Dreźnie, gdzie kończą się wszystkie trasy. (s)

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1972 r. zmarł nasz najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, sp.

MIECZYSLAW STRUŻEWSKI

dlugoletni pracownik PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Owinskich.

RODZINA

Poznań, ul. Długa 10 m. 18. 27675g

† Dnia 11 października 1972 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, sp.

LUDWIK WOJTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Pszczyńska 6 B m. 1. 27586g

† Dnia 11 października 1972 r. zmarł po długo trwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 77, sp.

MICHAŁ SWOBODA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 9.30 z domu żałoby w Mrowinie, powiat Poznań.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Mrowino, ul. Poznańska 17. 27653g

Lech i AZS Poznań bez straty punktów

12 bm. w drugim dniu między narodowego turnieju w koszy kówce drużyn męskich zacyty po jedynkę stoczyły poznańskie ze społy drugoligowe Warta i AZS. Zwyciężył AZS 78:76 (33:43). Naj więcej punktów dla AZS-u zdo był Wasik 15, dla Warty — Troja nek 19.

W drugim meczu Lech rozegrał reprezentację Plovdiv 129:54 (72:26) mimo że prawie cała dru ga połowa gospodarze grali w re zerwowym składzie. Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Durej ko 26, Chojnacki i Orchowski po 17, dla Bułgarów — Geonew 19 i Kapitanov 12.

Sukces studenckich jeźdźców

W czasie niedawno zakończo nych mistrzostw Polski Akademickich Klubów Jeździeckich, które odbywały się w Warszawie, duży sukces odniósł poznański jeźdźc w. W zawodach, w których udział brało 45 osób z 9 ekip, reprezen tanci Poznania zdobyli pierwsze miejsce w konkursie zespołowym, zdobywając puchar Zarządu Głównego AZS.

Pojechali oni w następującym składzie: Zofia Rogala, Anna Nowicka, Zdzisław Czaika, Maciej Wróblewski i Stefan Keszynski, który zwyciężył również w indy widualnym konkursie finałowym. W klasyfikacji ogólnej poznańska ekipa zajęła drugie miejsce, pla sując się tuż za Olsztynem.

Zawody rozgrywane były w dwu konkurencjach: ujeżdżania i sko ków, a koni dostarczyli — Stad nina Konl z Racotu. Państwowe Stado Ogierów z Sierakowa i Zakład Konl Eksportowych z Po znania-Woli. (ask)

dalekopisem • dalekopisem • dalekopisem

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ W PIŁCE SIATKOWEJ KOBIEt

Dla uczczenia 50-lecia ZSRR — rozpoczął się 12 bm. w Bydgosz cy międzynarodowy turniej w piłce siatkowej kobiet o puchar Rady Głównej Zrzeszenia Sporto wego „Start”.

Bierze w nim udział sześć ze społów: Spartakus — Budapest, Start — Praga, Semtemvri — So fia, Start — Łódź, Start — Gdynia oraz Start Bydgoszcz.

WACH — MISTRZEM POLSKI W PIĘCIOBOJU NOWOCZESNYM

W czwartek zakończył się w Warszawie mistrzostwa Polski w pięcioboju nowoczesnym. Tytuł wywalczył olimpijczyk Ryszard Wach. Zawodnik ten po nie naj lepszym starcie, w ostatnich kon kurencjach wypadł b. dobrze uzy skując w sumie — 4628 pkt. Wice mistrzem został niespodziewanie junior, 18-letni Waldemar Kawec ki — 4590 pkt. Dalsze miejsca za jęli: Trybusiewicz — 4543 pkt., Katner — 4533 pkt., Konwiński — 4502 pkt., Skrzędziejewski — 4379 pkt.

MIEDZYPANSTWOWY MECZ ŻUŻLOWY POLSKA — ZSRR

W rozegranym 12 bm. w Toru niu międzynarodowym meczu żużlowym drużyna ZSRR pokona ła reprezentację Polski 50:28. Żużlowcy, którzy wystąpili w barwach naszej reprezentacji, ani przez chwilę nie byli w stanie za grozić bardzo dobrym zawodni

kom radzieckim. W zespole pol skim najlepiej wypadł — Szuluk (Toruń), który jako jedyny z dru żyny wygrał 2 biegi i zdobył naj większą ilość punktów.

ZSRR NA PIERWSZYM — POLSKA NA 12 MIEJSCU

W Skopje wyłoniono zwyciez ców XX Olimpiady Szachowej. W ostatniej rundzie ZSRR pokonał Rumunię 2,5:1,5. Węgry zremiso wały z NRE 2:2. Kilka spotkań zostało odłożonych.

Definitywnie drużynowe mistrz stwo świata zdobyli po raz jedy nasty szachiści radziecy uzysku jąc 41,5 pkt. na 60 możliwych. Wicemistrzami zostali ponownie Węgrzy mając 40 pkt. Trzecie miejsce zdobyli Jugosłowianie — 37 pkt. Reprezentacja Polski za jęła 12 miejsce. Natomiast pol skie szachiści, które w ostatniej rundzie pokonały Australijkę 1,5:0,5 zdobyły 1 miejsce w finale „B” kobiecej olimpiady. (nt)

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ GIMNASTYCZNY

12 bm. zakończył się w Byd goszczy międzynarodowy turniej gimnastyczny. Uczestniczyli w nim dwa zespoły Zawiszy oraz Węgrzy. Zwycięstwo w układach obowią z kowych odniósł olimpijczyk A. Szajna — 56,75 pkt. Wyrzucił on tylko o jeden punkt swego naj groźniejszego konkurenta — Be kisa z klubu Vassas (Budapeszt). Zespołowo układy obowiązkowe wygrała drużyna Zawiszy z łącz ną notą 272 pkt.

Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 października 1972 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach.

profesor szkoły średniej

mgr DANUTA SZYMANOWSKA

odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi,

ukochana nauczycielka, droga, niezapomniana koleżanka, wspinały człowiek.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 października br. o godzinie 9.05 na cmentarzu junikowskim. Rodzinie składamy wyrazy szczerzego współ czucia.

Dyrekcja, Grono Profesorskie, ZZK i ZNP

Komitet Rodzicielski i młodzież

Technikum Kolejowego MK w Poznaniu

27654g

Dnia 11 października 1972 r. zginął śmiercią tra giczną, namaszczony Olejami św., nasz najuko chańszy ojciec, teść, dziadek i wujek, przeżył lat 91, sp.

FRANCISZEK CZEKAŁA

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 7.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Wybickiego 16 m. 15. 27685g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1972 r. po długich cierpie niach zakończył swój pracowity żywot, nasz najdroższy ojciec, brat, teść, dziadek, pradiadek i wujek, przeżywszy lat 80, sp.

ANDRZEJ KWIATKOWSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

27687g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porczycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Skapski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. ● Telefon: centrala 500-41 łączy wszystkie działy redakcyjne, 557-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 154-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja pocna — 450-73 i 453-31. ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. ● Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19, telefony 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Reklamacje nie zamówionych reklam nie zwraca. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczno (78 zł) lub rok (156 zł) przysługują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PITPIK „Ruch”, Poznań, Zwierzyniecka 3, na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-5

TEATRY
POLSKI — g. 19 „Czarownice z Salem”.
OPERA — g. 19 „Ballet National de Cuba” (występ gościnny).
OPERA — g. 19 „Piękna Helena”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Zandarm się żeni” (fr. 11 l.). 18, 20 „Czas umierania” (fr. 18 l.).
PALACOWE — g. 15.30 Magazyn Przyrodniczy („Słoń z indyjskiej dżungli”).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Bolesław Śmiały” (pol. 16 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Love story” (USA 16 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 13, 16, 19 „Waterloo” (radz. 14 l.).
GONG — g. 10, 12 „Pan Dodek” (pol. 11 l.). g. 15, 17.30, 20 „Ballada o Cable’u Hogue’u” (USA 16 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Siedla” (ang. 16 l.).
GWIAZDA — g. 9, 12, 15 „Jak rozpętałem II wojnę światową” (pol. 14 l.). g. 18, 20.15 „Trzecia część nocy” (pol. 18 l.).
KOSMOS — g. 17 „Zwariowany weekend” (fr. 11 l.). g. 19.30 SDFK „Jubilacik” („Adalen 318”).
MALTA — g. 16 „Rycerz szklanego ekranu” (weg. 14 l.). g. 18, 20 „O wpuł do jedenaście wieców latem” (USA 16 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Cudowna lampa Alladyna” (fr. 7 l.). g. 17.30, 19.30 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.).
OSIEDLE — g. 15.30 „Kot w butach” (jap. 7 l.). g. 17.30, 19.30 „Po kusa” (wł. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Spacer w wiosennym deszczu” (USA 16 l.).
PRZYJAŹŃ — g. 15.45, 18, 20.15 „Atak we mgłę” (NRD 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ostatni wojownik” (USA 16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Zobaczmy się w niedzielę” (pol. 16 l.).
SCALA — g. 16 „Wódz Seminowa” (NRD 14 l.). g. 18, 20 „Jedna z tych rzeczy” (duń. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 20 „Jarezbina czerwona” (pol. 14 l.). g. 17.30 DFK UR ZMS (seans zamkn.).
WCZASOWICZ (Puszczkowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Człowiek orkiestra” (fr. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Był sobie lajdnik” (USA 16 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Jeże rodzą się bez kółców” (bułg. 7 l.). g. 17, 19.15 „Boom” (USA 18 l.).

DYŻURY

SZPITALA: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wv. padki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 96-00-66; dla now. poznania, tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-97 i 532-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142 Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mieczkiewicza 22, Słowiańska. Starośćka 78 (dyżury nocne) Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.55 Muzyka rozrywkowa; 8.05 Miniatura popularna; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Dla domu i dla ciebie; 8.54 Przerzany zawsze ubezpieczony; 9 Dla kl. IV lic. (zajęcia fakultatywne grupy biologiczno-chemicznej); 9.20 Dariusz Milhaud: Suita na 2 fortepiany „Scaramouche”; 9.30 Muzyka rozrywkowa; 9.40 Dla przedszkoli — Z nasza pania; 10.05 „Z jednej mienąki” — fragm. książki S. Myślińskiego; 10.25 Koncert popularny; 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne; 11 Dla kl. VIII (jęz. polski); „Tysiąc faktów z lat młodości”; 11.30 Kwadrans dla S. Rachonia; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 „Z poznajskiej fonoteki muzycznej”; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Uda jemy trabkę”; 13.20 „Swojskie melodie” z nagrań Zesp. Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 Wiecie, lepiej, taniej; 14 Reportaż literacki z konkursu o tematyce wojennej; 14.20 „Z muzyki romantycznej”; 15.05 Godzina dla dzieci i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej ludy; 19.30 Spółem informuje, radzi, pomaga; 19.45 Koncert życzeń; 20.30 Melodie ludowe; 21 Gospodarskie rozmowy; 21.20 Przejście na wieczór; 21.30 Teatr PR — Studio Współczesne; „Szkol” — słuch.; 22 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Polska muzyka kameralna; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Mapa bohaterstwa; 8.50 Graj skrzypceku, graj po staroświecku; 9 Melodie na głosy i instrumenty; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Paragrafy jazzowe; 10.25 „Echa okupacyjnych dni” — fragment autobiograficznej książki J. Apostoła-Stanisławskiej; 10.45 Koncert poranny; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „W romantycznej podróży” — felieton G. Górnickiego; 13.30 10 minut w rytmie oberka;

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 13 X 1972 Nr 244 (8906)

Montaż sieci nad rozjazdem



Oto jeszcze jedno zdjęcie, dokumentujące przebieg i zasięg prac, prowadzonych — w związku z przebudową Kaponie — u wlotu ul. Świerczewskiego w Roosevelta. Założenie sieci przewodów tramwajowych, to znak, że wreszcie coraz bliżej jest połączenie Grunwaldzkiej linią tramwajową z Śródmieściem, z Dębem, Ratajami, Winogradami... Tradycyjnie za pytaliśmy również wczoraj po południu dyrektora MPK o tok robót. Inż. Kuraszyński oświadczył nam, że teraz prace przebiegają bez dodatkowych zakłóceń i w sobotę około godz. 12 przeprowadzi się próbną jazdę na nowo położonych łukach torów. Jeśli tylko styki szyn nie będą wymagały poprawek — a nic nie wskazuje na to, by trzeba było ich dokonywać — pa sażerowie z pracy do domów i na drugą zmianę pojadą wreszcie w tę sobotę bez uciążliwych przesadek na Świerczewskiego i przy Przybyszewskiego. Trzymamy zatem kciuki, by wszystko „klapło”, jak należy! (z)

Fot. — K. Przychodzki

AKTUALNOŚCI

● Tradycyjnym już zwyczajem wczoraj, w dniu Ludowego Wojska Polskiego, na Starym Rynku odbyła się uroczysta odprawa warty, połączona z występem reprezentacyjnej orkiestry wojsk lotniczych. Odprawie przyglądały się setki poznaniaków. (JK)

● Dzień Ludowego Wojska Polskiego obchodzono był również m. in. w placówkach oświatowych. Na przykład Przedzaskole nr 93 przy ul. Szczepankowicza zaprosiło na spotkanie dwóch lotników i przyjęło ich kwiatami, piosenkami i deklamacjami, oni natomiast obdarowali dzieci słodyczkami, po czym odbyła się wspólna — z obu przedstawicielami LWP — zabawa! (z)

● Wczoraj w byłych lokalach studenckiego klubu „Od nowa” przy ul. Wielkiej otwarto Klub Seniora, działający przy Dzielnicy Pomocy Społecznej Stare Miasto. W przyszłości znajdzie tu pomieszczenie również poradnia geriatryczna, zajmująca się leczeniem chorób charakterystycznych dla ludzi w wieku podeszłym i starczym. (bw)

INFORMUJEMY

Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii organizuje dzisiaj 13 bm. o godz. 17 w sali Towarzystwa Miłośników Poznania (St. Rynek 10) prelekcję pt. „Meteory i komety”, którą wygłosi H. Korpikiewicz.

„Przyroda największym sojusznikiem człowieka” — to tytuł prelekcji dr. B. Dziabaszewskiego. Wygłosi on ją w Sali Wielkiej Pałacu Kultury dzisiaj o godz. 15.30. W programie także film „Słoń z indyjskiej dżungli”.

13.40 „Nigdy nie jesteście sama” — fragm. książki Vladimira Minaca; 14.05 „Przebieg znad morza Śródziemnego”; 14.30 „Estrada przyjaźni”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; — magazyn aktualności; 15 Koncert z nagrań Chóru a capella PR i TV p/d T. Dobrzańskiego; 15.20 Kwadrans z gitarą; 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 17.15 „Po awan sie hokeistów Wrześni”; 17.25 Poznajski koncert życzeń; 17.55 Radioexpress; 18.10 Felieton aktualny; „Był las...”; 18.20 „Sonda” — dzw. przegląd ekonom.-spół.; 19.15 Język angielski; 19.30 J. F. Haendel: Mesjasz — oratorium w III częściach; 22.52 Muzyka taneczna; 23.20 H. Debiń zaprasza.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.40 Muzyka zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Przejście ze złotych płyt; 9 „Król z żelaza” — odc. pow. M. Druona; 9.10 Muzyka laurka dla solenizanta; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 W po dwójnej roli — Gustaw Leonhardt; 10 W podwójnej roli — M. LeGrand; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Śniadanie u Tiffany’ego” — odc. pow. T. Capote’a; 12.25 Za kierownicą; 13 Na 10dziesiąt antenie; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30

Sezon imprezowy w Pałacu Kultury

Koncertem dla Wielkopolskiego Pułku Obrony Terytorialnej Kraju, będącym podziękowaniem za pracę żołnierzy na rzecz miasta, zainaugurował poznanski Pałac Kultury jedenasty sezon imprezowy w swoim istnieniu.

Dla stałych uczestników pracowni zespołów i klubów, ogłoszono quiz „Czy znasz Pałac Kultury?”, którego finał odbędzie się 23 bm., w czasie koncertu. Wezmą w nim udział członkowie zespołów: „Wielkopolska”, chórow „Arion” i „Skowronki”, muzycy, soliści i tancerze. Koncert ten, zorganizowany z okazji 10-lecia Pałacu Kultury, zostanie następnie powtórzony dwukrotnie dla załóg zakładów pracy.

Klub miłośników teatru będzie kontynuował tradycyjne spotkania z nowymi aktorami scen poznańskich, urządzi też tzw. „otwarte siny”, połączone z egzaminem z gwary poznańskiej, z wiadomości o mieście itp.

Listopad zapowiada się jako miesiąc wielu — organizowanych wspólnie z TPPR — przedsięwzięć, związanych z 55 rocznicą Rewolucji Październikowej i 50-leciem Związku Radzieckiego. Głównym ich akcentem będzie cykl koncertów dla miasta i województwa, w wykonaniu laureatów festiwalu piosenki radzieckiej. W program włączy się też tematyka, związana z dniami książki społeczno-politycznej.

Konczący się w grudniu Między narodowy Rok Książki UNESCO znajdzie odbicie podczas tegorocznych imprez noworocznych, przy gotowywanych pod patronatem In

Chrońmy pamiątki Poznania

Towarzystwo Miłośników Poznania, mając na uwadze konieczność skompletowania wszystkich materiałów źródłowych, dotyczących tysiącletniej tradycji naszego miasta — zwraca się z apelem o udostępnienie dokumentów i przedmiotów, mających jakakolwiek wartość historyczną i poznawczą dla dziejów miasta.

Nieraz w zakamarkach naszych mieszkań, w zbiorach ludzi siedzących, znajduje się wiele pamiątek, które mogłyby stanowić odo-bę gabinetów muzealnych, czy archiwów być istotnym przyczynkiem do analizy historii Grodu Przemysław.

Chodzi o materiały wszelkiego rodzaju, często dla właścicieli nieprzystępne, dokumenty, zdjęcia, ilustracje, książki, gazety, wycinki prasowe, listy, sprawozdania, legitymacje itp., bądź przedmioty z zakresu kultury materialnej Wielkopola.

Zebrań tych dokumentów, oprócz ich przydatności w podejmowanych pracach naukowych, wydatnie wzmocni działalność popularizatorską Towarzystwa, poprzez organizowanie spotkań z młodzieżą, konkursów, wystaw, prelekcji itp.

Podajemy adres Towarzystwa: Poznań, St. Rynek 10 — pod którym można przesyłać potrzebne materiały. (ask)

Radiowa encyklopedia kultury; 15.55 600 sekund dla zespołu Uriah Heep; 16.05 Marzenia Stefka — ga-węda; 16.15 Podobno są podobni; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Król z żelaza” — odc. pow. M. Druona; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Pierwsze kroki w eterze; 18 Muzykalny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19.05 Powieść w wyd. dżw. „Grek Zorba”; 19.35 Muzyka i pocztka UKF; 20 Znamy się ze słyszenia; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 21.50 Z nagrań R. Kere-ra; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców-rów — I. Rebrov; 22.15 Trzy kwa-dranse jazzu; 23 Wiersze z różnych stron świata; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Spiewa A. Gorodnicki.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 8.25 — „Poludnik zero” — film fab. prod. polskiej od lat 16; 9.55 — Dla szkół — Wychowanie techniczne dla klas III lic. (Dokumentacja techniczna); 10.55 — Dla szkół — Wychowanie techniczne dla klas VII — VIII — „Rysunek techniczny”; 15.20 — Po litechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy „Ruch jednostajny po okręgu” cz. I i II; 16.30 —

Gaz ziemny jest bezpieczny, lecz...

Otrzymaliśmy kilka listów i telefonów nawiązujących do opublikowanych na naszych łamach artykułów: „Po gospodarsku o przyszłych problemach” (16. 9. br.) oraz „Taniej i bezpieczniej” (22. 9. br.), dotyczących podłączenia Poznania i Wielkopolski do sieci gazu ziemnego, a także działalności Sekcji Gazownictwa przy Poznańskim Związku Inżynierów i Techników Sanitarnych.

Spółród tych sygnałów wybraliśmy jeden list: od Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu, którego autorzy (z-ca prezesa d.s. technicznych i kierownik Zespołu Produkcji Chemiczno-Mineralnej), nie kwestionując ekonomicznych i społecznych uzasadnień wykorzystania gazu ziemnego, zwracają uwagę na bardzo istotny problem: Chodzi mianowicie o trudności, na jakie może natrafić przemysł szklarski (szczególnie zajmujący się przetwórstwem termicznym rur szklanych). Oto fragment listu:

„Jak wykazuje jednak dotychczasowa praktyka, na przykładzie Kalisza, gaz miejski z dodatkami

(przez co podniesiono kaloryczność do 4000 kilokalorii) przekazuje nam od marca br. Spółdzielnia „Millenium” już dwa lata temu została poinformowana o tym, że nastąpi wymiana gazu. W tej chwili stwierdzamy, że urządzenia zainstalowane w „Millenium” pod względem bhp urażają przepisanymi. Zakłady te, podłączone do kaliskiej sieci miejskiej muszą odbierać gaz, który im przesyłamy, ale przecież wiadomo, iż gaz ziemny nie jest trujący, dlatego tak wysoka absencja chorobowa nie może być spowodowana jego właściwościami.

W sekcji Gazownictwa PZITS-u dowiedzieliśmy się, że kubatura pomieszczeń produkcyjnych „Millenium” jest zbyt niska w stosunku do ilości spalin, że zakłady te stosują anachroniczne metody ochładzania wnętrza wody, zamiast przymusowej wentylacji nawiewno-wywiewnej, wymieniającej zużyte, zanieczyszczone spaliny powietrze.

Postawiono również hipotezę, iż niewłaściwie funkcjonujące urządzenia niedostatecznie spalają gaz, przy czym powstaje tlenek węgla, popularnie zwany czadem, którym zatrucie objawia się w symptomach, podobnych do opisanych w liście WZSP.

Tyle wyjaśnił, a na ich marginesie następująca konkluzja: Ciągłe jeszcze niedostateczne jest informacja o gazie ziemnym, jego właściwościach, eksploatacji, urządzeniach odbiorczych itp. Sekcja Gazownictwa PZITS-u jest nadal gotowa służyć radą, pomocą i doświadczeniem w rozwiązywaniu doraźnych problemów, na jakie mogą natrafić użytkownicy.

Jeszcze raz zatem apelujemy o szybkie skontrolowanie stanu sieci i urządzeń, aby smutne doświadczenia kaliskiego „Millenium” pozostały przypadkiem odoobno.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

„Nowy” znów czynny

W jutrzejszą sobotę wznawia przedstawienia w sali „Olimpii” przy ul. Grunwaldzkiej Teatr Nowy premierą „Niespodzianki” Karola Huberta Ros-tworowskiego. W programie następnych tygodni na scenie tej będą wystawiane — ciesząc się dużym powodzeniem wśród publiczności — „Sługa dwóch panów” Goldoniego i „Tajemniczy ogród” Burnetta.

W przeprowadzonej wczoraj rozmowie, dyrektor Państwowego Teatru Polskiego — Zbigniew Pawlak poinformował nas, że prace, które zostały przeprowadzone w „Olimpii”, zasadniczo poprawiają warunki sceniczne tego teatru. Dzięki nim scena doczekała się wreszcie uzbrojenia, tzn. otrzymała wyciągi dekoracyjne oraz mosty i rampy oświetleniowe. Z prac tych, pierwszy raz — a więc prototypowo — wykonywanych przez poznanski „Mostostal”, przedsiębiorstwo wywiązało się bardzo dobrze. Teraz z kolei, będzie ono prowadzić takie same roboty w stałej, przebudowanej siedzibie Teatru Nowego przy ul. Dąbrowskiego, w której przedstawienia — jak przewidują plany — rozpocznie się pod koniec przyszłego roku. Wreszcie w 1974 r. przystąpi się do modernizacji urządzeń poznajskiego „weterana scenicznego”, szacowanego Teatru Polskiego.

Tymczasem jednak dyrektora zaprasza od jutra do „Nowego” w sali „Olimpii”. (zk)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

● Mieszkańcy Świerczewa zainteresowani są budowanym na narożniku ulic Buczka i Leszczyńskiej pawilonem handlowym. Przed dwoma tygodniami prace — po częściowym osłonięciu — przetrwano. Dziś pawilon przedstawia obraz, godny pożalowania. W dzień bawia się w nim dzieci, a wieczorem chuligani. Inwestor, niestety, nieznany. Może jednak teraz się odnajdzie?!

● Dlaczego w Urzędzie Pocztowym 1 posiadają tylko stare i nieaktualne spisy abonentów telefonicznych z innych województw?

● Automaty telefoniczne, łączące bezpośrednio z innymi miastami, na pocztę nr 1 nie są zaopatrzone w dokładne informacje. Dlaczego na tablicy nie uwzględniono Wrocławia i Łodzi, z którymi można uzyskać połączenie od kilku tygodni. (fk)

...i odpowiedzi

▲ Dzielnicowy Zarząd Budynków mieszkalnych Grunwaldzkiej formuje, że dozorca z nieruchomości przy ul. Kanalewej 5/6 w-wywiązuje się ze swojej pracy bez zarzutu. Klatka schodowa, podwórce i brama są czyste.

echa naszych publikacji

pracy załogi, głównie kobiet, które zmuszone są przerwać pracę z powodu silnego bólu głowy, a nawet torsji. W sierpniu np. z tego powodu 30 procent załogi zatrudnionej w dmuchalni, korzystało ze zwolnień lekarskich...”

W liście stwierdzono m. in., iż z tego powodu Spółdzielnia będzie zmuszona zaprzestać produkcji, co pociągnie za sobą dotkliwe konsekwencje gospodarcze i społeczne.

Zaniepokojeni tym sygnałem, zwróciliśmy się z prośbą o wyjaśnienie powstałych wątpliwości do kierownika Działu Eksploatacji i Technologii Produkcji Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa inż. Zygmunta Sieradzkiego oraz do przewodniczącego Sekcji Gazownictwa PZITS-u inż. Zygmunta Wiśniewskiego.

Uprzednio jednak połączymy się z głównym inżynierem Zakładu Gazowniczego w Kaliszu Czesławem Stęszniakiem, aby — znając sytuację „Millenium” — ustosunkował się do poruszonych w liście zagadnień.

— Gaz miejski (węglowy) z domieszka 20 procent ziemnego

Nasi najlepsi

A przecież niedawno, bo jeszcze przed dwoma laty ta placówka należała do gorszych w swym pionie handlowym. Objęcie „rządów” przez p. Zygmunta Stawskiego generalnie zmieniło sytuację. Oczywiście poprawa nie nastąpiła od razu. Wielu dawnym pracownikom energia i konsekwentne egzekwowanie obowiązków przez nowego kierownika nie przypadło do gustu. Odeszli. Nowo skompletowany zespół pracuje po dziś dzień i to pracuje coraz lepiej (p. Stawski uważa, że jeszcze sporo można po-prawić).

Źródła sukcesów? Lepsze — niż na ogół w sąsiednich sklepach mięsnych — zaopatrzenie, uprzejma obsługa, rozbudowane pomieszczenia magazynowo-chłodnicze. No i oddana swej pracy załoga.



Na naszym zdjęciu po prawej kierownik sklepu — Zygmunt Stawski oraz część załogi: Krystyna Błażej, Irena Helwig, Jolanta Sobocińska, Krystyna Świąkowska, Maria Szymczak, Barbara Wąsowska i Bożena Zielińska. Oprócz nich w placówce tej pracują: Jan Dudziak, Eugeniusz Górczak, Halina Łoza i Małgorzata Miśko. (ad)

Fot. — K. Przychodzki

ZOS „Fosforów” — pierwszy

Zakładowy Oddział Samoobrony przy Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych zdobył już po raz trzeci puchar Ministra Przemysłu Chemicznego za I miejsce w pracy polityczno-propagandowej oraz szkoleniowo-obronnej we współpracy z resortem.

Przodujący aktywiści ZOS otrzymali nagrody i wyróżnienia.

ZOS ma na swym koncie szereg osiągnięć. Z jego inicjatywy założony został Zakładowy Bank Krwi. Członkowie ZOS biorą udział w różnych akcjach społecznych. (kad)